25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

25 gr.

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 milimetr w 2 szpaltach, (szerokość szpalty 45 milimetrów), po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów).

Rok VI. | Nr. 91.

Kraków, czwartek 20 kwietnia 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy załączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Kłopoty gen. Alexandra.

Południowe Włochy widziane z zaplecza.

Sztokholm, 19 kwietnia. **Gazeta „Daily Herald" zamieszcza sprawozdanie amerykańskiego korespondenta wojennego Homera Bigarta z Neapolu, który rzuca charakterystyczne światło na stosunki panujące w południowej części Włoch.**

Opisane przez Bigarta nastroje, rozpowszechnione za frontem południowo-włoskim i w głównej kwaterze Neapolu, tłumaczą nam, dlaczego Anglicy tak długiego potrzebowali czasu, by zrozumieć przyczyny swoich niepowodzeń na tym froncie. Oto sprawozdanie Bigarta:

„Dziwnego wrażenia doznaje ten, kto wróciwszy z frontu pod Ancio, znajdzie się 100 km za naszym frontem. **Zastaje on tam zakłamaną obojętność i brak poczucia realności, które są gorsze aniżeli w Nowym Jorku.** Korespondentów wojennych, zapatrujących się zbyt czarno na dalszy rozwój wypadków, poddano ostrej krytyce. Tłumaczono im, że nie są im znane wszystkie szczegóły i że brak im szerszego horyzontu, by zrozumieć łączność między pojedynczemi zdarzeniami. Twierdzenia te mogą częściowo odpowiadać prawdzie.

Przez 62 dni nie dochodziły nas wiadomości z innych frontów.

Brak nam było zwłaszcza podniecających wiadomości, krzewiących się tak bujnie poza frontem. **Jakże często odpowiadano np. na naszą uwagę, że wojna się przedłuży, śmiechem i wzruszeniem ramion, mającem wyrazić lekceważenie i zdumienie.** Spotkało nas to samo, co w listopadzie z. r., kiedy pisaliśmy o konieczności stworzenia stałej linji frontowej na czas zimowy. I wtedy nie posiadaliśmy zrozumienia dla związku zachodzącego między wielkiemi wydarzeniami.

Będąc na froncie, musieliśmy przejść niejedno rozczarowanie i zbyć się niejednej złudy, wytworzonej przez korespondentów głównej kwatery w czasie wielomiesięcznego i wygodnego życia.

W kołach prasowych przy kwaterze zatajano stale niekorzystne wiadomości.

Wypadkami tam zupełnie się nie przejmowano. Jeżeli pewnego miasta nie zdobyliśmy w pierwszym dniu, to zajmiemy je później. Najważniejszem było to, że jedzenie było dobre, bezpieczeństwo zapewnione i że na rozrywkach nie zbywało. **Każdy korespondent był prócz tego już zgóry nastawiony optymistycznie.**

Tymczasem minęły **dwa miesiące ciężkich walk,** w ciągu których **nie zdobyliśmy żadnych terenów.** Zdawałoby się, że fakt ten wywoła w kwaterze głównej otrzeźwienie i że w dyskusjach powinna się przebijać rzeczowość. Tak jednak nie jest. Ze zdziwieniem słuchać musimy twierdzeń, że obecność niemieckich dywizyj na froncie południowym i pod Nettuno uważać należy za nasz sukces. Tymczasem

lądowanie pod Nettuno nie miało na celu wiązania niemieckich wojsk na tym odcinku.

Dnia 14 lutego oświadczył generał Alexander, że lądowanie na tyłach niemieckich miało załamać front niemiecki, zmusić nieprzyjaciela do opuszczenia Cassino i **zamienić wojnę pozycyjną na ruchomą.**

To się nie udało, ponieważ pod Salerno niczego się nie nauczyliśmy, ponieważ chcieliśmy, nie dając wkładów, osiągnąć wiele. Krytycy zbyt pochopnie wydali swój sąd o komendancie frontu pod Nettuno oraz jego nieudałej wyprawie na góry Albańskie i na Rzym. Komendant ten był ostrożnym taktykiem, który nie chciał poświęcać 3-ciej dywizji amerykańskiej i wojsk brytyjskich, uważając przedsięwzięcie to za zbyt ryzykowne. Wiedział on ile wojska ma pod sobą i jakiemi siłami rozporządzają Niemcy.

Zdarzało się, że nieprzyjaciel odciął i zagarnął naszą jednostkę,

co było przedmiotem gorzkich żartów.

„Czy słyszał pan o naszym straconym bataljonie?" — pyta jeden, na co otrzymuje dalsze zapytanie. **„A który ze straconych bataljonów pan ma na myśli?".**

Powolność i ofiary poniesione w ciągu kampanji włoskiej zawierają cenne nauki, z których jednak nie skorzystali ludzie pozafrontowi, starając się przetrwać wojnę w wygodach i beztrosce".

Amerykański korespondent wojenny porusza ostrożnie tylko słabość piechoty, nie wspomina natomiast o **przewadze materjałowej wojsk aljanckich na froncie południowym i pod Nettuno.** Opisane nastroje panujące w kwaterze głównej są stosunkowo bardzo oględnie przedstawione, tem niemniej jednak pouczające dla stosunków panujących poza frontem aljanckim.

Rzym, 19 kwietnia. Mimo wyraźnych oznak watykańskich zaatakowany został watykański samochód ciężarowy, wiozący żywność. Lotnicy terorystyczni zaatakowali go w pobliżu Aquasparta, pomiędzy Terni a Perugia. Zabici zostali kierowca, towarzyszący mu duchowny i dwie kobiety, raniono również kilku pasażerów. Jest to już czwarty atak, wykonany przeciwko neutralnym pojazdom Watykanu.

Aljanci odwracają uwagę od inwazji.

Berlin, 19 kwietnia. **Dziennik „Nachtausgabe" w artykule pod nagłówkiem „Drastyczne wyjaśnienie frontów przed rozstrzygającą walką" omawia obecne zachowanie się grup mocarstw prowadzących wojnę.**

W chwili — jak pisze dziennik — w której każdy czuje, że **rozstrzygająca faza zbliża się olbrzymiemi krokami,** obie grupy mocarstw toczące rozstrzygającą walkę o światowej skali, ujawniają zupełnie jasno metody, cele i duchowy fundament całokształtu swych działań wojennych. Rozstrzygające obrady polityczne mocarstw paktu trzech, świadczące o woli do walki i odbudowy z jednej strony, a angielsko-amerykańsko-bolszewickie próby nacisku na kraje nie uczestniczące w wojnie, demaskujące zarówno niezdecydowanie wojskowe, jak i fałszywość polityczną i imperjalizm plutokratów oraz żydów z drugiej strony, — oto cechy charakterystyczne, rzucające jeszcze raz znamienne światło na oba wielkie zmagające się ze sobą fronty.

Północno-amerykański imperjalizm i reakcja brytyjska zrzuciły ostatnie resztki swego zamaskowania. Ci sami ludzie, którzy przez całe lata usiłowali przy pomocy frazesów Karty Atlantyckiej wzbudzić wrażenie, jakoby celem ich było zapewnienie pokoju, równości i wolności wszystkim narodom europejskim, obecnie **proklamowali zniesienie suwerenności i wolności państw neutralnych** nietylko jako przejściowe pociągnięcie wojenne, ale jako **zasadniczy cel swych działań wojennych.**

Można tutaj bez żadnych wątpliwości wyczytać z prasy brytyjskiej i północno-amerykańskiej, stwierdza w zakończeniu „Nachtausgabe", że **wszystkie manewry i pogróżki przeciwko państwom neutralnym mają w rzeczywistości za zadanie zamaskowanie niedostateczności sił wojskowych Anglji i Stanów Zjednoczonych i odwrócenie uwagi od planów inwazji.**

Londyn zrezygnuje z bloku szterlingowego?

Genewa, 19 kwietnia. **W ostatnim czasie zaznacza się w Londynie obawa przed osłabieniem węzłów gospodarczych i finansowych pomiędzy Anglją i dominjami po zakończeniu wojny — pisze korespondent Lombard Street dziennika „Financial News".**

Przytem zwraca się uwagę na odbyte ostatnio w Londynie rozmowy w sprawach walutowych pomiędzy rzeczoznawcami rządowymi z dominjów, które nie dały pożądanego wyniku. W Westminsterze mówi się nawet, iż rząd zamierza zrezygnować z bloku szterlingowego w jego obecnej formie. Anglja w zmienionej sytuacji światowej po tej wojnie nie będzie sobie jednak mogła pozwolić na zrezygnowanie z bloku szterlingowego. Ponieważ Anglicy nie posiadają już obecnie wielkich rezerw złota i obciążeni są olbrzymiemi długami imperjalnemi, wzmocnienie węzłów z dominjami posiada niesłychanie doniosłe znaczenie, aby Anglja mogła przynajmniej liczyć na nie w okresie przejściowym w zakresie dowozu najkonieczniejszych artykułów. Wobec tego, że Anglja w obecnej wojnie zrezygnowała niemal ze wszystkich swoich kont zamorskich, po zakończeniu wojny nie będzie w możności sprowadzać środków żywności i surowców z krajów nieimperjalnych w takich rozmiarach, jak przed wybuchem wojny. W tym też zakresie ważnem zadaniem bloku szterlingowego będzie utrzymanie na odpowiednim poziomie bilansu handlowego Anglji w ciężkim okresie aż do nastania równowagi gospodarczej.

Historyczne zadanie narodu rumuńskiego.

Bukareszt, 19 kwietnia. **Myśl przewodnia prasy rumuńskiej z okazji prawosławnych świąt wielkanocnych obracała się naokoło ufności w losy narodu i w siłę kraju rumuńskiego.**

Dziennik „Universul" podkreśla, co następuje: „Od nas samych, od synów naszych, broniących ziemi kraju naszego, zależy ratunek i zmartwychwstanie narodowe do życia wolnego i zjednoczonego. Albowiem żaden naród na świecie nie jest w stanie znieść życia bez wolności i bez jedności".

Dziennik „Curentul" pisze: „Nie zaliczamy się do takich narodów, które ulegają zgnębieniu pod działaniem trudności czasu". „Timpul" mówi, że jeżeli dzisiejszy naród rumuński, wypełniając zadania swe historyczne, podejmować musi i ponosić nowe cierpienia i ofiary, to czynić to może jedynie ożywiony wiarą, że po wszelkich próbach i doświadczeniach życiowych zaświta mu nowe zmartwychwstanie.

„Ecoul" mówi: „Nigdy serca nasze nie były bardziej gotowe uwierzyć w wielką obietnicę zwalczenia śmierci ofiarami i nigdy żaden Rumun nie był głębiej przeniknięty prawdą idei zmartwychwstania". Również i dziennik „Viaca" przypomina o historycznem zadaniu narodu rumuńskiego: „Walczymy jednak równocześnie także w obronie kultury europejskiej. W wielkich tych dniach żołnierze nasi biją się za zwycięstwo dobrej naszej sprawy".

Zwalczanie band na Bałkanach.

Berlin, 19 kwietnia. **Bandy komunistyczne w zachodniej części Bałkanu straciły w pierwszej połowie kwietnia na obszarze jednego odcinka bojowego przeszło 4.100 ludzi w zabitych i 1.672 jeńców.**

Jeżeli doliczy się do tego ilość ludzi, którzy przeszli na drugą stronę oraz stratę conajmniej 6.000 ludzi, ocenianą w swoich zeznaniach przez jeńców, wówczas ogólne straty band można przyjąć na około 12.000.

Pozatem wojska niemieckie i sprzymierzone zdobyły lub zniszczyły w tym samym czasie obfite magazyny sanitarne, żywnościowe, odzieżowe i amunicyjne band. Strata materjałów sanitarnych jest szczególnie dotkliwym ciosem dla bandytów, ponieważ i tak już cierpią oni na wielkie braki w tym zakresie. Wkońcu w ciągu wymienionych dwóch tygodni zdobyto cztery działa, 70 karabinów maszynowych, 11 granatników i przeszło 1.200 karabinów. Do tego doliczyć należy 143 konie i 43 zwierzęta juczne, które odebrano bandom.

Rumuński i węgierski komunikat wojenny.

Bukareszt, 19 kwietnia. **Naczelna komenda armji rumuńskiej komunikuje w dniu 17 kwietnia:**

Na Krymie rozbito ataki sowieckie przed pozycjami wojsk niemiecko-rumuńskich. Nad dolnym biegiem Dniestru załamały się próby bolszewików rozszerzenia swoich przyczółków mostowych, jak również ich usiłowania utworzenia nowych przyczółków mostowych na zachodnim brzegu. Na odcinku położonym na północ i północny zachód od Jass odparto silne ataki rosyjskie, wspierane przez czołgi. W ciągu dnia 16 kwietnia formacje bombowców nieprzyjacielskich dokonały ataków terorystycznych na miasta Kronstadt, Turn-Severin, Baca i Gałacz, gdzie spowodowały szkody w dzielnicach mieszkaniowych oraz straty wśród ludności cywilnej.

*

Budapeszt, 19 kwietnia. **Szef sztabu generalnego podale w węgierskim komunikacie wojennym w dniu 18 kwietnia, co następuje:**

Nasza przeciwofensywa, podjęta celem oczyszczenia przedpola Karpat, została uwieńczona dalszemi poważnemi zyskami terenowemi. W ciężkich walkach ulicznych odbiliśmy zacięcie broniącemu się nieprzyjacielowi liczne miejscowości, a w toku walk zniszczyliśmy 7 ciężkich czołgów sowieckich. W rejonie Kowla jedna z węgierskich grup bojowych wyróżniła się szczególnie zarówno w ataku, jak i w obronie.

Konferencja burmistrzów z Lavalem.

Vichy, 19 kwietnia. **Szef rządu Laval konferował z pewną liczbą burmistrzów z różnych okolic Francji na temat zagadnień aktualnych.**

Specjalny sprawozdawca dziennika „Matin" donosi, że szef rządu uzasadnił przytem ponownie zawarcie zawieszenia broni z Niemcami w r. 1940 oświadczając, że była to jedyna droga do podniesienia kraju. Wszelkie inne wysiłki byłych sojuszników, którzy usiłowali tylko zyskać na czasie, aby dalej prowadzić wojnę, zmierzały do tego, aby zapobiec takiej polityce. Byłaby Francja tylko cierpiała jeszcze więcej, skompromitowałaby bezapelacyjnie wszystkie swe szanse, a wreszcie dnia pewnego przeszłaby znów zniszczenia, spowodowane nową bitwą. Być może, że dzień taki jeszcze nadejdzie.

Misja Wallace'a w Czungkingu.

Berlin, 19 kwietnia. Według zdania niemieckiego, podróż wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych, Wallace'a do Czungkingu stoi bezwątpienia w związku z licznemi trudnościami, jakie wynikły w czasach ostatnich odnośnie do stosunków panujących pomiędzy Chinami Czungkingu a Anglją i Stanami Zjednoczonemi. Widocznie upoważniono Wallace'a conajmniej do złagodzenia tych trudności, o ile nie będzie umiał ich wogóle usunąć. Przedewszystkiem zaś wyłuszczyć on ma w Czungkingu przyczyny, dla których nie można było dotąd jeszcze wykonać przyrzeczeń, danych w odniesieniu do udzielenia pomocy.

Przywódca bawiącej chwilowo w Tokio filipińskiej komisji przyjaźni, specjalny ambasador Benigne Aquino, przewodniczący filipińskiego zgromadzenia narodowego, udał się do pałacu cesarskiego, gdzie wpisał swoje nazwisko do księgi audjencjonalnej.

Przed utworzeniem nowego rządu Badoglia.

Sztokholm, 19 kwietnia. Jak donoszą z Neapolu, Badoglio miał wręczyć ekskrólowi Wiktorowi Emanuelowi dymisje swojego gabinetu; jakkolwiek wiadomość ta nie jest oficjalnie potwierdzoną, tak zaznacza się w doniesieniu, Wiktor Emanuel polecił Badogliemu utworzenie nowego rządu.

List pasterski biskupa Treviso.

Medjolan, 19 kwietnia. **Biskup Treviso, Mantiero, wystosował do duchowieństwa i podległych sobie gmin list pasterski, w którym wezwał ludność do pracy i ofiar dla ojczyzny.**

List pasterski głosi m. i.: „Kościoły, zabytki historyczne, budynki publiczne i prywatne w Treviso, podobnie jak i w wielu innych miastach Włoch, zostały zamienione w gruzy. Miasto Treviso, dotknięte szczególnie ciężko, przypomina w niektórych swych dzielnicach cmentarz. Kobiety i dzieci zabijano w zbrodniczy sposób. Pod gruzami leżą jeszcze dalsze niezliczone ofiary. Szpitale są przepełnione ciężko rannemi niewinnemi ofiarami".

Epizod angielskiego posła w Madrycie.

Sztokholm, 19 kwietnia. **Szwedzka gazeta „Dagsposten“ podaje charakterystyczny epizod z Madrytu w związku z anglo-amerykańską blokadę benzynową, zastosowaną wobec Hiszpanji.**

Kiedy angielski poseł w Madrycie, sir Samuel Hoare, chciał wsiąść do swego auta, zastał wszystkie cztery koła wypróżnione z powietrza. Na szybach samochodu przyklejone były kartki z napisem: „Benzyna jest wprawdzie od was, lecz powietrze jest madryckie“.

Twierdza górska Tegnapug w rękach japońskich.

Tokio, 19 kwietnia. Agencja Domei donosi z frontu indyjsko-burmańskiego: Gwałtowne walki na odcinku Parel, trwające od dnia 10 kwietnia bez przerwy, osiągnęły punkt swój kulminacyjny w dniu 15 kwietnia, kiedy to formacje wojsk japońskich zdobyły trójkątną twierdzę górską Tegnapug, przyczem formacje te doznały poparcia przez formacje artylerji. Podczas powstałej walki wręcz, wojska japońskie zadały niszczące uderzenia wojskom aljanckim, które usiłowały ponownie zdobyć straconą pozycję.

Pewien angielski oficer, który na froncie burmańskim dostał się do niewoli japońskiej, oświadczył, że Anglicy uważali zawsze za niemożliwe, aby Japończycy mogli przeprawić się przez bezdrożne obszary górskie ze swoim sprzętem wojennym. Japończycy swym niespodziewanym wypadem wywołali u przeciwników najwyższe zaskoczenie, które zwiększyło się jeszcze wskutek tego, że hinduska armja narodowa współdziałała z Japończykami.

„Nippon Times“ o posiedzeniu komisji Paktu Trzech.

Tokio, 18 kwietnia. „Nippon Times“ wita konferencję wspólnej technicznej komisji w ramach Paktu Trzech, jako manifestację niezmiennej współpracy narodów osi i wskazuje na to, że posiedzenie to daje gwarancję, iż mocarstwa osi zdecydowane są rozszerzyć swą współpracę, która przyniosła im pełne chwały sukcesy w przeszłości i da im niewątpliwie wkońcu zupełne zwycięstwo.

O operacjach europejskich powiada „Nippon Times“, że wiadomości o niemieckich sukcesach m. i. także ponowne podjęcie bombardowania Londynu i reorganizacja armji włoskiej oznacza, że wielka twierdza Europa jest tak niepokonaną jak nigdy dotychczas. Dziennik dodaje jeszcze: „Gdyby aljanci stworzyli drugi front, jak to głośno zapowiadają, to daliby znów siłom niemieckim sposobność zadania aljantom zdecydowanej i niszczycielskiej klęski“.

„Nippon Times“ oświadcza wkońcu: „Jakkolwiek tereny akcji partnerów osi są geograficznie od siebie bardzo odległe, jedność ich celów i ich współpraca świadczą o zdecydowanej woli maszerowania naprzód nierozłącznie, dopóki nie uzyskają ostatecznego zwycięstwa na wszystkich polach walki w tej wojnie“.

W kilku wierszach.

Jak w poniedziałek z Buenos Aires urzędowo donoszą, argentyński minister wychowania, Hororio Silgueira, ustąpił.

*

Jak donosi brytyjska służba informacyjna, nowy ambasador turecki w Wielkiej Brytanji, Eszref Rueszen Unsydin, przybył we wtorek do Londynu.

Zniszczenie sowieckiej grupy bojowej nad Dolnym Dniestrem.

Berlin, 19 kwietnia. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 18 kwietnia:**

W rejonie bojowym Sewastopola załamały się próby sowieckie, zmierzające do zajęcia panującego nad okolicą terenu wyżynnego.

Nad południowym Krymem niemieccy lotnicy myśliwscy zestrzelili w dniu 17 kwietnia w gwałtownych walkach powietrznych 29 samolotów sowieckich, głównie aparatów bliskiego wsparcia. Artylerja przeciwlotnicza strąciła 11 dalszych samolotów. Podporucznik Lambert zniszczył sam jeden 12 samolotów nieprzyjacielskich.

Nad dolnym biegiem Dniestru i w rejonie Jass gwałtowność ataków nieprzyjacielskich osłabła nieco w dniu wczorajszym. Nieprzyjacielską grupę bojową, która przeprawiła się przez rzekę, zniszczono. We wschodniej Bukowinie wojska rumuńskie rozproszyły siły nieprzyjacielskie.

W rejonie Delatyn—Stanisławów i na wschód od Stanisławowa formacje niemieckie i węgierskie złamały uporczywy opór nieprzyjacielski i odparły bolszewików wśród wysokich krwawych strat. Koło Tarnopola dalsze części załogi — zgodnie z rozkazem — przedarły się wśród walk do formacji armji lądowej i oddziałów SS, które wspierane skutecznie przez lotnictwo, wysunęły się naprzód w zaciętych walkach zaczepnych. Temsamem zakończyła się heroiczna walka załogi, pozostającej pod rozkazami poległego w przeddzień wyłamania się i w międzyczasie odznaczonego przez Führera Wieńcem Dębowym do Krzyża Rycerskiego Orderu Żelaznego Krzyża, generał-majora von Neindorff. W 25-dniowych zaciętych zmaganiach zaopatrywana w ofiarnych akcjach, mimo najsilniejszej obrony nieprzyjacielskiej, przez eskadry samolotów transportowych, powstrzymywała ona nawałę przeszło 10-krotnej przewagi nieprzyjacielskiej przy najsilniejszym ogniu artyleryjskim i bezustannych atakach lotniczych. Załoga ta, wiążąc znaczne siły nieprzyjacielskie, umożliwiła też rozbudowę trwałego frontu obronnego. Dopiero kiedy brak amunicji i wody uniemożliwiał dalszy opór, wydano rozkaz do wyłamania się.

Ubiegłej nocy silne formacje niemieckich samolotów bojowych z dobrym skutkiem zaatakowały objekty kolejowe w Kijowie. W rejonach zaatakowanych celów powstało kilka wielkich pożarów i rozległe zniszczenia.

We Włoszech oddziały wypadowe jednej ze wschodnio-marchijskiej dywizji grenadjerów wtargnęły do pozycyj nieprzyjacielskich i wysadziły w powietrze liczne ziemianki.

Bombowce północno-amerykańskie w ciągu dnia 17 kwietnia przeprowadziły ponowne ataki terorystyczne na miasta południowo-wschodniej Europy. Szczególnie w Belgradzie powstały szkody w dzielnicach mieszkalnych oraz straty w ludziach. Wśród trudnych warunków obronnych siły niemieckiej i bułgarskiej obrony przeciwlotniczej zestrzeliły 6 samolotów nieprzyjacielskich.

Ostatniej nocy kilka samolotów brytyjskich zrzuciło bomby na rejon miasta Köln.

Uniwersytet bukareszteński zburzony.

Ataki terorystyczne w okresie prawosławnych świąt Wielkanocnych na stolice Rumunji, Jugosławji i Węgier.

Bukareszt, 19 kwietnia. **Atak anglo-amerykańskich formacyj, wykonany w sobotę na miasto Bukareszt, odbył się w wigilję prawosławnych świąt Wielkiejnocy i nosił wszelkie cechy zdecydowanego ataku terorystycznego.**

Bomby spadały na różne dzielnice mieszkaniowe stolicy, przedewszystkiem zaś na śródmieście. **Zniszczone lub uszkodzone zostały różne budynki publiczne, kościoły i muzea.** M. i. kilka bomb spadło na uniwersytet bukareszteński.

„Po raz drugi — pisze dziennik „Curentul“ — dziekować musi rząd ludności za jej rozsadne zachowanie się, okazane w godzinach ataków. Rumuński naród przyjmuje ciosy, zadawane mu, nie na kolanach, lecz stoi wyprostowany, świadomy obowiązku, jaki spełnić ma w walce o obronę swej wolności i niezawisłości“.

Wszystkie pisma stawiają pod pręgierz przedewszystkiem anglo-amerykański atak, w czasie którego został w sobotę zburzony w rumuńskiej stolicy uniwersytet bukareszteński. „Universul“ piętnuje zniszczenie tego t. zw. „wojskowego celu“ stwierdzeniem, że bomby były dobrze wycelowane oraz zrzucone nietylko na stary budynek środkowy, lecz także na oba później wybudowane skrzydła uniwersytetu.

Przy wykonanym w serbskie święta wielkanocne ataku terorystycznym anglo-amerykańskim na Belgrad, pierwsze bomby spadły w takim czasie, kiedy ludność Belgradu znajdowała się na nabożeństwach w kościołach lub też słuchała transmitowanych przez radje belgradzkie nabożeństw przy megafonach publicznych. Druga fala aljanckich bombowców dokładnie w godzinę po pierwszym ataku zrzuciła przy dobrej widoczności ponownie bomby na czysto cywilne cele.

Opisując ataki powietrzne przeciwko stolicy Węgier, stwierdzają dzienniki budapeszteńskie, że w czasie ostatniego ataku użył nieprzyjaciel bomb kalibru większego aniżeli dotąd. **Głównym celem bombardowania były i tym razem w głównej mierze drobne osiedla i dzielnice robotnicze na przedmieściach stolicy.** Ludność okazała zdyscyplinowanie godne przykładu, a wskutek natychmiastowej działalności organizacji domów można było ugasić wielką liczbę pożarów domowych. Dziennik „Est P“ mówi, że samoloty atakowały ogniem z karabinów maszynowych ludność, która szukała schronienia w lasach na peryferjach miasta.

Krytyka amerykańskich metod pracy.

Genewa, 19 kwietnia. Przywódca górników amerykańskich, John Lewis, udzielił wywiadu korespondentowi gospodarczemu dziennika „Daily Telegraph“ wyrażając się ostro na temat metod pracy, stosowanych w górnictwie angielskiem. Lewis objawił także swą niechęć do Roosevelta. Odmówił on udziału swego w światowym kongresie pracowniczym, którego otwarcie odbyć się ma w Londynie w dniu 5 czerwca, ponieważ nie życzy on sobie spotkania się z komunistami.

Wielkie obławy w Anglji.

Genewa, 19 kwietnia. Ponieważ w Anglji uchylanie się od służby wojskowej przybrało większe rozmiary, rząd — jak donosi „Daily Sketch“ — zmuszony był rozpocząć w całej Anglji wielkie obławy. Wszelkie organy policyjne zostały do tego wciągnięte. Początek zrobiono w Londynie, przyczem schwytano wiele osób, które zdezerterowały z armji lub też uchylały się od robót ważnych dla celów wojennych. Jeden z rzeczników ministerstwa robót oświadczył, że Londyn stał się w ciągu tej wojny „Mekką dla uchylających się od wojska“.

KRONIKA

KWIECIEŃ
19
Środa

Dziś: Leona p. Jerzego
Jutro: Teodora

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 19.50 do 5.06

73.000 posiłków dla biednych.

Radom, 19 kwietnia. **Działalność P. K. Op. w Kielcach skierowana była w głównej mierze na akcję dożywiania najbiedniejszych mieszkańców miasta.**

Jak wynika z otrzymanego sprawozdania, w ubiegłym miesiącu czynnych było 8 kuchni ludowych. **Kuchnie te wydały łącznie 72.963 jednodaniowych posiłków, a więc 2.200 w ciągu dnia.** Największą liczbą stołowników wykazała się kuchnia Nr. 1 przy ul. Bydgoskiej 2, która dożywiała 376 osób dziennie. Na zakup i zwózkę żywności oraz opału P. K. Op. wydatkował ponad 41.000 zł.

Kronika żałobna.

Kraków, 19 kwietnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Wojciech Schmajdl**, lat 81, mistrz piekarski; **M. Blaszczyk**, ur. w 1944 r.; **Jan Klasiński**, lat 68, emer. kolejarz; **Józef Maśnica**, lat 40, robotnik; **Kunegunda Jaolak**, lat 43; **Katarzyna Żądło**, lat 68; **Marja Czokaj**, lat 39; **Stanisław Hajduk**, lat 2; **Stefanja Kuczkowska**, lat 60; **Helena Hreczańska**, lat 64, emer. nauczycielka; **Marja Kolasz**, lat 44, żona rolnika; **Zdzisław Jan Szymański**, lat 19; **Stefan Milewski**, lat 57, były obywatel miasta Kalisza; **z Łozińskich Stanisława de Tolosznica Katyńska**, lat 56, żona emer. sędziego; **Stanisław Żukowski**, lat 62, urzędnik; **Józef Krzyżak**, lat 60, emer. szofer; **Henryk Skimina**, ur. w 1943 r.; **Stanisław Lowicki**, ur. w 1943 r.; **Janina Kowalska**, lat 22, robotnika; **Marja Szymańska**; **Fierjan Stefan Kuliozkiewicz**, lat 44; **Stefan Szymkiewicz**, lat 77, emer. radca Rady Szk.; inż. **Zygmunt Sarjusz Bielski** lat 75, b. profesor i rektor Akad. Górn.; **Marja Kaczor**, lat 38, wdowa po prac. Zarządu Miasta; **Janina Mischko**, lat 47, wdowa po b. wojskowym; **Kazimierz Zawojski**, lat 61, prof. gimn.; **Łucja Baranok** lat 35.

PRACE INTROLIGATORSKIE DLA DRUKÓW. Grupa Rzemiosła przypomina wszystkim zakładom introligatorskim w GG., że według zarządzenia Urzędu Gospodarowania Papierem i Towarami Różnego Rodzaju, prace introligatorskie dla nowo drukowanych książek wolno wykonywać tylko za przedłożeniem zezwolenia na druk rządu Gen. Gub. (Głównego Wydziału Propagandy) lub jego pełnomocnych placówek. Wykroczenia przeciw temu zarządzeniu podlegają karze.

FELJETON KRAKOWSKI.

„Trójką“ do Podgórza

Pan Antoni Równy, znany i poważany metalowiec, jest jednym z mych najsympatyczniejszych znajomych.

Od niego zasięgam wiadomości o zdarzeniach z szerokiego świata, które pilnie zbiera, wystając godzinami w południe i wieczorem przy głośnikach ulicznych, od niego również posiadam najdokładniejsze i najszybsze informacje o najnowszych, sensacyjnych wydarzeniach w Wielkim Krakowie, a zwłaszcza w Dębnikach, gdzie pan Antoni stale zamieszkuje.

U niego również zasięgam porady w zawiłych kwestjach słownika krakowskiego i często z tego powodu jest moim partnerem do „jednej głębszej“.

Miłe zatem byłem zdziwiony, gdy spotkałem go, dostawszy się przy wybitnej pomocy łokci oraz współpasażerów do wypełnionej już po sam dach „trójki“!

Spróbowałem powoli posuwać się w głąb wozu, aby na najbliższym przystanku nie zostać na łeb wyrzuconym, gdy wtem, nastąpiwszy komuś na nogę, usłyszałem znajomy głos:

— A gdzież do jasnej cholery, pan włazisz? Ludziom na nogi?

Oglądnąłem się i ujrzałem sympatyczną, okrągłą twarz pana Antosia!

— Pan Antoni! — zawołałem uradowany. — Gdzież pan tutaj jedzie?

— Szanowanie! — odpowiedział. — Niech się pan szanowny nie gniewa, ale w tym tłoku człowiek rodzonego brata może „obsztorcować“! Bardzo się cieszę, że pana spotkałem i..., niech pana jasna cholera!

Zgłupiałem na tak „miłe“ powitanie, lecz z dalszego monologu pana Antosia zorjentowałem się, że zakończenie dotyczyło jednego z stojących obok pasażerów, otyłego, szpakowatego bruneta.

— Ta co jest do cholery, panie wątły? Nie możesz pan już ustać na swoich nogach? Na mój serdeczny odcisk, co go jeszcze od ślubnych lakierków posiadam, wskikujesz? Żebym tak ręką albo nogą mógł ruszyć, to jużbyś pan u mnie był przegrany!

— Niech się pan nie denerwuje, panie Antoni! — próbowałem załagodzić wiszący w powietrzu spór.

— Dobrze szanownemu panu tak mówić! — usłyszałem w odpowiedzi. — Ale gdyby szanownemu panu tak cztery razy na dzień po odciskach śkikali, inaczejbyś pan gadał!

— Jak szanownemu panu wiadomo, pracuję w warsztatach na Rakowieckiej. O wpół do ósmej codziennie pakuję się do „piątki“. Ścisk, jak cholera! Pchłaby się już nie zmieściła! Ale jak szanowny pan zauważył, ułomek ani ofiara losu nie jestem, a nasz majster „sztorcuje“ za spóźnienie jak nieszczęście, więc odwalam od wejścia kilku łachudrów i pcham się do środka. Wepchnęli się dranie za mną i tak mnie wsadzili na jakiegoś faceta, że jego łokieć wlazł mi w żołądek!

— Panie szanowny! — powiadam grzecznie. — Weź pan z łaski swojej tę rękę, bo całe śniadanie ze mnie wydusisz!

— A gdzież mam z nią iść? — powiada. — Do szpitala?

— Niech będzie do szpitala! — mówię. — Lepiej w każdym razie z samą ręką, niż gdyby szanownego pana Pogotowie z rozbitą mordą musiało tam zawieźć.

Przypatrzył się na mnie i widocznie przyznał mi rację, bo jakimś cudem usunął łokieć, pakując go innemu pasażerowi w oko!

— Panie! — Zaznacza do mnie jakaś wymalowana jak obrazek wydra. — Po nogach mi pan depcze!

— Bardzo szanowną panią przepraszam! — powiadam z galanterją. — Ale w tym tłoku, niech się szanowna pani nie dziwi! Mojemu szwagrowi kiedyś ucho tak nadeptali, że trzy dni wodą gulardową musiał okładać!

Przyjeżdżamy do przystanku! Zaczynają wysiadać! Chcę się odsunąć, żeby zrobić przejście, a tu jak mnie ktoś nie gruchnie w łeb, myślałem, że z moją starą w domu rozmawiam!

— Przepraszam pana! — słyszę i oglądam się, a tu jakaś paniusia taszczy nad głową walizkę jak komoda i pcha się do wyjścia.

— Proszę bardzo! — powiadam. — Ale swoim porządkiem, mogłabyś pani ten fortepian na bagaż nadać, a nie pasażerom po głowach z nim łazić!

— Fortepian! — powiada oburzona. — Jak panu w tramwaju niewygodnie, niech pan sobie weźmie dorożkę!

Zgniewała mnie, bo łeb mnie bolał jak cholera, więc zaznaczam:

— Swoim porządkiem! Dorożka mądra rzecz! Ale szanowna pani niech jeździ tylko Pogotowiem, albo karetką „Ostatniej Posługi“! Wygodnie, można się położyć i ścisku niema! A i bagaż może furman na kozioł wziąć!

Nic nie powiedziała, tylko spojrzała na mnie tak, jak czasem patrzy moja stara, gdy wlany do domu wracam.

— Rany, Julek! — krzyknąłem i oglądam się, a tu paniusia w poważniejszym już wieku, umalowana i ubrana na podlotka, w krótkiej spódniczce, o wadze conajmniej 120 kg wskoczyła na moje nogi swojemi cholewami!

— Cóż, szanowna pani! — wypluwam z siebie — bajaderę w tramwaju i w tym wieku odstawia? Taniec na odciskach pani wykonuje? Do teatru niech się pani z tem zgłosi! Chciaż wątpię czy przyjmą! Lepiej do Luna-Parku za fenomena natury!

— Cham! — rzekła, spojrzawszy z wściekłością na mnie.

— Szanowna pani się myli! — zaznaczam z galanterją. — W Krakowie się chowałem i ojciec ani dziadek w cholewach nie chodzili! A podobnież chama po cholewach można poznać!

Ze złością posunęła się ku wyjściu.

— Panie szanowny! — zwrócił się do mnie pan Antoni. — Niech się pan nie gniewa, ale z tego ścisku tak mi zaschło w gardle, że może lepiej wysiądziemy tutaj i wstąpimy na „jednego“! Potem ten kawałeczek przejdziemy się już po świeżem powietrzu!

Sam już dość miałem tej przyjemnej jazdy, więc chętnie przystałem na propozycję pana Antosia i ruszyłem ku wyjściu za obładowaną, jak wielbłąd, niewiastą.

Wyrzucony wreszcie przez innych wysiadających, wypadłem na chodnik, oddychając z ulgą!

Oglądnąłem się za panem Antosiem i ujrzałem go, jak schodził ze stopni, trzymając się obiema rękami za brzuch.

— Co się panu stało? — zapytałem zaniepokojony. — Dostał pan boleści?

— Djabła tam! — powiedział z ponurą miną. — Wszystkie guziki mi dranie od portek oberwali! Niema rady! Muszę wracać do domu, bo portki są po szwagrze i są na mnie ciut-ciut za wolne! A nie będę przecież z portkami w rękach ganiał, boby dzieci za mną latali!

Wciągnąłem go do najbliższej bramy, dusząc się ze śmiechu i przekonawszy się, że rzeczywiście przy spodniach nie było ani jednego guzika, rzekłem:

— No! Nie martw się pan, panie Antoni! Zaczekaj pan tu na mnie chwilkę, może coś poradzimy!

Obszedłem kilka pobliskich sklepów i wreszcie udało mi się dostać kilka metrów papierowego sznurka, który sprzedawczyni, patrząc na mnie, jak na kandydata na samobójcę, wkońcu raczyła mi sprzedać!

— Przewiąż się pan! — rzekłem, powracając do opartego z grobową miną o ścianę pana Antosia. — I chodźmy nareszcie do Bimbrowskiego na jedną „głębszą“!

Te słowa obudziły widocznie z ponurych rozmyślań pana Antosia, bo opasawszy się kilkakrotnie i odetchnąwszy z ulgą, wyszedł wesołym krokiem z bramy, chwytając mnie czule pod ramię. Weszliśmy do lokalu, pełnego gości i znalazłszy wolny kawałek stolika, odetchnęliśmy wreszcie!

— Dwie „głębsze“! — krzyknął w stronę bufetu pan Antoni. — Tylko prosimy szybko, bo mamy teraz pociąg!

— Co pan opowiada, panie Antoni? — zapytałem zdumiony. — Jaki pociąg?

— Szanowny pan nie rozumie! — wyjaśnił pan Antoni. — Ja mam teraz „pociąg“ do wódki, a i pan szanowny, przypuszczam także, więc zgadza się! Nie?

Nie odpowiedziałem nic, pobity taką argumentacją i z przyjemnością wychyliliśmy przyniesione dwie potężne „literatki“, po których pan Antoś zamówił zaraz następne

St. Gebhardt-Skwarczyński.

Nasze obowiązki w razie alarmu lotniczego.

Kraków, w kwietniu. Starosta miejski miasta Krakowa wydał jako miejscowy kierownik obrony przeciwlotniczej następujące wskazówki, zasługujące na specjalną uwagę ze strony społeczeństwa.

Gdy odezw., się sygnały alarmowe, obojętne o jakiej porze dnia lub nocy, dzieje się to z ważnego powodu. Wówczas lotnicy nieprzyjacielscy znajdują się w najbliższej okolicy. Co nieprzyjacielscy lotnicy zamierzają, tego nie wie się nigdy: także ci o tem nie wiedzą, którzy z jakiegokolwiek bądź powodu jeszcze wciąż przysięgają na to, że Kraków nie będzie bombardowany i dlatego w przypadku alarmu pozostają spokojnie w łóżkach, obowiązki obrony przeciwlotniczej zarówno w stosunku do siebie, jak i w stosunku do społeczeństwa lekceważą i w ten sposób narazić mogą współmieszkańców w kamienicy na niebezpieczeństwo.

Kto dziś jeszcze sądzi, po doświadczeniach poczynionych w innych wielkich miastach, że może nie zważać na sygnały alarmowe, postępuje nie tylko lekkomyślnie wobec siebie samego, lecz również sprzecznie z obowiązkami wobec społeczeństwa, któremu przysługuje prawo żądania jego współpracy przy odpieraniu wspólnego niebezpieczeństwa.

Chwile alarmu są równocześnie chwilami największego niebezpieczeństwa.

Nadlatujący w dużej wysokości lotnicy nieprzyjacielscy mogą już wówczas dojrzeć przeważnie obszar miasta. Dlatego w nocy musi się unikać choćby nawet śladu promienia świetlnego. Ale właśnie wtedy postępuje część ludności odwrotnie. Nieustannie zwracało się dotychczas uwagę, że zasłony zaciemniające wolno podnieść dopiero z brzaskiem dnia. Te poważne i uzasadnione zalecenia nie podziałały w stosunku do wielu ludzi. Nie zwracając na to uwagi, czy okna są wogóle zaciemnione lub czy doszczętnie, zapala się przy alarmie światło w mieszkaniach. Setki niezaciemnionych lub źle zaciemnionych okien promieniują potem w chwilach największego niebezpieczeństwa światłem w ciemność nocy, dając nieprzyjacielskim lotnikom wskazówkę orjentacyjną i wprost zachęcającą do rzucania bomb. Te same spostrzeżenia można poczynić z oknami klatek schodowych, sieni i bram, nawet wówczas, gdy lampy zostały „przysłonięte". To nie wystarcza: każde, nawet na najmniejsze podwórze wychodzące okno musi być zasłonięte zaciemniającą zasłoną, która musi pozostać na niem przez całą noc.

W przypadku alarmu lotniczego nie należy o ile możności wogóle zaświecać *jakiegokolwiek światła w mieszkaniach i klatkach schodowych, przy opuszczaniu mieszkania w każdym bądź razie każde światło zgasić oraz kurek gazowy, jakoteż główny dopływ gazu, zamknąć.

Jest obowiązkiem każdego udać się najpóźniej w czasie alarmu natychmiast do schronu.

Rzeczy najpotrzebniejsze i najniezbędniejsze muszą być zawsze gotowe do zabrania: ciepłe okrycia, dokumenty i karty żywnościowe, nieco żywności i wody, przedewszystkiem dla dzieci. Kto w bieliźnie nocnej schodzi do schronu, będzie marzł, jak na to zasługuje. Przesadzanie w każdym kierunku jest jednak nie na miejscu. Kto ma poczucie odpowiedzialności, zastanowi się zawczasu, co uczyni w przypadku alarmu. Decyzje powzięte dopiero w chwili odezwania się syren nie trafiają przeważnie w sedno. Pierwszym dlatego obowiązkiem jest: być gotowym pod każdym względem. Potem spokojnie, bez gorączkowego pośpiechu, ale zdecydowanie i szybko działać.

Z doświadczenia wiadomo, że nie wszyscy słyszą syreny. Dlatego musi pierwszy, który się obudzi, zbudzić również sąsiadów. Wszyscy mieszkańcy domu, także z oficyn tylnych i bocznych, muszą wiedzieć o niebezpieczeństwie lotniczem. Jeżeli w schronie kogoś brakuje, należy po niego posłać. O ile spał rozmyślnie dalej, można mu na miejscu dobitnie powiedzieć, co się o tem sądzi.

W schronie muszą wszyscy mieszkańcy jednego domu być razem. Tylko wówczas mogą w wypadku ataku działać wszyscy dla wszystkich dla obrony przed szkodą, która grozi wszystkim. Utrzymujcie w schronie porządek i spokój. Sprawdzajcie stale stan środków obronnych domu, uzupełniajcie je i utrzymujcie należycie. Przedewszystkiem pamiętajcie wciąż o wodzie i piasku w różnych punktach domu, także w mieszkaniach i w schronie.

Zapamiętaj sobie rodzaj i znaczenie sygnałów alarmowych!

a) **Publiczne ostrzeżenie lotnicze:** Trzykrotny, wysoki ton w ciągu jednej minuty. Poszczególne samoloty nieprzyjacielskie znajdują się nad obszarem alarmowym. Za dnia i w nocy toczy się normalne życie dalej. Tylko ruch kolei elektrycznej ulega w nocy wstrzymaniu (iskrzenie). Oczywiście zupełne zaciemnienie!

b) **Alarm lotniczy:** Wznoszący się i opadający ton wyjący. Chwile największego niebezpieczeństwa, dlatego też największego pogotowia. Kto teraz działa sprzecznie z ochroną lotniczą, staje się winnym kryminalnego przestępstwa. Spotkać go może zależnie od okoliczności nawet kara śmierci.

c) **Przedwstępne odwołanie:** Trzykrotny, wysoki ton w ciągu jednej minuty. Po alarmie lotniczym znak, że największe niebezpieczeństwo wprawdzie minęło, że jednakże należy się jeszcze wciąż liczyć z możliwością zrzucenia pojedyńczych bomb. Skutek przedwstępnego odwołania jak pod a).

d) **Odwołanie alarmu:** Wysoki, ciągły ton. Nieprzyjacielskie samoloty opuściły obszar alarmowy.

Ochrona lotnicza jest w czasie wojny ważnem zadaniem społecznem.

Partja, prasa, policja i Zarząd miejski zadały sobie w Krakowie możliwie największy trud, aby ludność uświadomić i wychować zgodnie z potrzebami obrony przeciwlotniczej. U większości ludności miasta znalazły nasze wysiłki zrozumienie i poparcie. Jak wszędzie, tak i u nas spotyka się jednak szereg niekarnych jednostek, z któremi nie można sobie po dobremu dać rady, które sobie nic z tego nie robią, że całe swoje otoczenie narażają na niebezpieczeństwo i poprostu nie myślą o tem, aby wyznaczony im obowiązek obrony lotniczej wypełnić, lecz pragną robotę przerzucić na drugich.

Przeciwko tym niepoprawnym wystąpi się teraz z najostrzejszemi środkami.

Ostrzeżeń zobowiązujących do zapłaty grzywny w wypadku przewinień z zakresu obrony lotniczej nie będzie się w przyszłości stosować. W każdym przypadku wdroży się postępowanie karne, w szczególności jeżeli ktoś nie wypełni wyznaczonego mu zadania. W wypadku uchybień przeciwko obowiązkowi zaciemnienia zamknie się z reguły dopływ prądu elektrycznego na czas zależny od stopnia uchybienia. Przy cięższych przewinieniach, w szczególności w czasie alarmu, następuje z reguły natychmiastowe aresztowanie, skazanie w trybie przyspieszonym, przyczem liczyć się należy z dotkliwemi karami pozbawienia wolności.

Władza nie jest w stanie wszystkich uchybień stwierdzić sama. Liczymy na to, że ludność poprze nasze wysiłki. Drobniejsze sprawy powinna wspólnota domowa albo też sąsiedzi załatwić w drodze własnej pomocy. W razie cięższych przewinień powinien każdy donieść o tem do polskich Komisarjatów. Nie chodzi tu o denuncjację, lecz o obowiązek społeczny, bez wypełnienia którego niemożliwą jest skuteczna ochrona ludności.

ZAOPATRZENIE MŁYNÓW W WĘGIEL. Zaopatrzenie młynów w węgiel, pracujących za opłatą i na zamianę, następuje, jak dotychczas, przez Centralny Urząd Rolniczy, który po porozumieniu się z Grupą Rzemiosła z jednej oraz z Głównym Związkiem dla Gospodarki Zbożem i Paszą z drugiej strony — będzie dokonywał przydziału węgla na podstawie poprzednich podań. Wnioski o przydział węgla nie powinny być przeto skierowywane przez organizacje rzemieślników, jak to ma miejsce przy otrzymywaniu wszelkich innych materjałów. Młyny, pracujące za opłatą i na zamianę, mogą jednakże, w razie gdyby zaopatrzenie w węgiel miało sprawiać większe trudności, zawiadomić odpowiednią Powiatową Grupę Rzemiosła, gdyż Grupa Fachowa Rzemiosła Młynarskiego informuje się bieżąco o zaopatrzeniu młynów rzemieślniczych i w razie potrzeby udziela pomocy.

GOSPODARKA WYTWORAMI BUDOWNICTWA DRZEWNEGO. Ostatnio ukazało się zarządzenie Urzędu Gospodarowania Papierem i Towarami Różnego Rodzaju w Krakowie, w myśl którego sprzedaż i przyjmowanie zleceń na dostawę wszelkiego rodzaju budowli drewnianych (baraków, domów drewnianych, hal itp.) oraz poszczególnych części składowych budowli drewnianych, stanowiących przedmiot masowej produkcji, wymagają zezwolenia Urzędu Gospodarowania Papierem i Towarami Różnego Rodzaju (Biuro Planowań dla Budownictwa Drzewnego). Udzielanie zezwolenia może być uzależnione od zleceń i warunków.

PRZEDSIĘBIORSTWA HURTOWE. Główny Wydział Gospodarki w Krakowie ogłosił nowe postanowienia w sprawie nadzoru nad handlem wyrobami przemysłowemi i podlegającemi planowej gospodarce. Zestawiony na mocy tych przepisów wykaz firm dopuszczonych, t. zn. tych firm hurtowych, które jako godne zaufania mają otrzymać upoważnienie do prowadzenia handlu hurtowego wyrobami przemysłowemi, podlegającemi planowej gospodarce — jest chwilowo już zamknięty i zgodnie z postanowieniami dekretu zatwierdzony przez Główny Wydział Gospodarki. — Wykaz obejmuje najważniejsze działy handlu hurtowego, a w ich liczbie handel hurtowy włókienniczy, szklany, żelazny itp. Wykaz ten zamieszczony został w jednym z ostatnich numerów Biuletynu Głównej Grupy Gospodarki Przemysłowej.

ZAMÓWIENIA NA PRZERÓBKĘ PAPIERU. Stosownie do zarządzenia Urzędu Gospodarowania Papierem i Towarami Różnego Rodzaju, wyrób druków, jak również przeróbka papieru i tektury wymagają zezwolenia. Zezwolenia udzielają placówki, zatwierdzające zamówienia, utworzone z polecenia Urzędu Gospodarowania. Dla okręgu krakowskiego kompetentną jest placówka zatwierdzająca w Krakowie, Poststr. 11, III p., tel. 168-40, dla okręgu warszawskiego — Warszawa, Hansastr. 3, tel. 757-60, dla okręgu radomskiego — Radom, Reichstr. 57, tel. 22-90, dla okręgu lubelskiego — placówka warszawska, dla okręgu lwowskiego — Lwów, ul. Ochronek Nr. 8, tel. 296-00.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. 47-letni Jan Słowiński, zam. we wsi Przemęczany, gm. Łętkowice w powiecie miechowskim, wpadł do źle zabezpieczonej studni. Wskutek obrażeń Słowiński zmarł tego samego dnia.

KILKU BANDYTÓW wtargnęło onegdaj do mieszkania właściciela majątku Jakubowice i po sterroryzowaniu domowników zrabowało 4.000 zł. gotówką. Po dokonaniu rabunku, rabusie zbiegli. Policja prowadzi dochodzenia.

Z desek scenicznych.

Po pierwszym koncercie chopinowskim.

Kraków, 19 kwietnia. Wczoraj odbył się w Krakowskim Teatrze Powszechnym pierwszy koncert chopinowski prof. Fr. Łukasiewicza.

Znakomity artysta doskonale dysponowany, wykonał wspaniały program, na który złożyły się nieśmiertelne arcydzieła genjalnego kompozytora. Licznie zgromadzona doborowa publiczność przyjmowała owacyjnie doskonałego pianistę, domagając się bisów.

Urządzeniem koncertu wzniósł się teatr na artystyczne wyżyny i stał się ośrodkiem polskiej sztuki i kultury.

Recenzję muzyczną zamieścimy po II-gim a równocześnie ostatnim recitalu chopinowskim, który odbędzie się dziś w środę, 19 bm. o godzinie 18-tej w Teatrze Powszechnym. **Reszta pozostałych miejsc do nabycia od godziny 12-tej do 17-tej oraz przy kasie wieczornej.**

Program dzisiejszego koncertu będzie częściowo zmieniony.

Z działalności K. T. P.

Kraków, 19 kwietnia. W dniu 15 marca br. rozpoczął Krakowski Teatr Powszechny swą działalność, wystawiając operę komiczną „Cyrulik Sewilski"

Ogólna ilość przedstawień wynosi dotychczas 45, publiczność krakowska ma więc za sobą 120 godzin godziwej rozrywki. Przez salę Starego Teatru przewinęło się dotychczas 27.000 osób.

Udział w granych sztukach brało 65 artystów. **Gaże wypłacone artystom wynoszą 134.924. zł. — Dotychczas daje teatr zatrudnienie stale 123 osobom.**

Obwieszczenia urzędowe

Numer akt: Km. 44/42.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Proszowicach Romuald Jodko, mający kancelarię w Proszowicach ul. Zagrody Nr. 29 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 maja 1944 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Proszowicach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Edmunda Zimnego nieruchomości: osady włościańskiej we wsi Wawrzeńczycach, gminy tejże, o powierzchni 3 ha 4525 metrów kwadr. z zabudowaniami, zapisanej w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 10 i mającej urządzoną hipotekę w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Miechowie, oznaczoną Nr. 37.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 13.985,— złotych, cena zaś wywołania wynosi 10.488,75 złotych.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.398,50 złotych.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. Licytanci winni są wykazać się zezwoleniem Starostwa Powiatowego na nabycie nieruchomości. (Rozp. z 27. III. 1940).

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Proszowicach, ul. Dworcowa, sala Sekretarjat.

Dnia 12 kwietnia 1944 r. **Komornik.**

Koniec „Obwieszczeń Urzędowych".

Kupno

Srebro stare, kupuje Chwiłkowski, Kraków, Krakowska 1, pod Arkadami. 672
Maszynę do szycia, lub samą główkę, kupię zaraz. Kraków, Brzozowa 20, m. 7, III. p. 1521
Kilimy, dywany, kupuje i sprzedaje: Kraków, Długa 23, sklep z kilimami.
Aparat fotograficzny, małoobrazkowy, dobry, kupię, podać cenę. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3668".
Obrazy kupuje, ocenia bezpłatnie Salon „Antyki", Kraków, Stradomska 18.
Srebro stare kupuje, Kraków, Grodzka 60 sklep, lub Grodzka 2, m. 9.
Obraz i dywan perski sprzedasz najkorzystniej. Kraków Florjańska 8.
Dywany, kilimy, obrazy, antyki, meble porcelana Kupno — sprzedaż — ocena Salon obrazów i dzieł sztuki „Antyki" Kraków, Stradom 18, telefon 140-83.
Potrzebujemy natychmiast płaszczy trenczy letnich, damskich i męskich, oraz kostjumów i ubrań, płacimy gotówką zaraz. Sklep Używanych Rzeczy, Kraków, Krakowska 36. 7529k
Srebro stare, połamane oraz fasonowe kupuje i płaci najwyższe ceny Firma Galewski, Kraków, ul. Starowiślna 26
Obraz sprzedasz najkorzystniej Wawrzecki Kraków, Wiślna 9 185
Kupuje obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie. Wawrzecki, Kraków Wiślna 9. 211
Św. Tomasza 20. Komis przyjmuje wszystko do sprzedaży 275
Płyty patefonowe tanga i walce oraz operowe kupię. Elektrotechnika Kraków, pl. Dominikański 2 1225
Poszukujemy do sprzedaży komisowej płaszczy wiosennych męskich, damskich, trenczy, kostjumów damskich, ubrań męskich, bielizny pościelowej, lisów, ap. fotograf., kryształów, kilimów, dywanów, chodników. — Komis, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 12, w podwórcu. 1235
Kołdry jedwabne, kupi. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep.
Potrzebujemy ubrań, płaszczy, lisów, chodników, dywanów, kilimów, kryształów, aparatów fotograficznych, płyt, patefonów i innych rzeczy. Sprzedajemy szybko. Komis. Kraków, Plac Dominikański 4. 2296
Poszukuję futer, lisów, spodów futrzanych, kołnierzy, wszelkiej garderoby, bielizny, pościeli, kilimów, dywanów, narzut. „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9.
Potrzebujemy maszyn „Singera", maszyn pisarskich, patefonów, płyt, srebra, platerów, kryształów, porcelany, fotoaparatów, waliz. — „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 2594
Ubrania oraz oddzielne spodnie i marynarki, suknie płaszcze męskie i damskie, oraz kostjumy, kupuje za gotówkę Skup i Sprzedaż Używanej Odzieży, Kraków, Plac Dominikański 1, tel. 114-28.
Gotówkę kupujemy zawsze i dobrze płacimy za ubrania, kostjumy, płaszcze damskie, męskie, obuwie, dywany, kilimy, bieliznę pościelową, stołową, osobistą, firanki, kapy, aparaty fotograficzne, maszyny do szycia, pisania, liczenia. Rzeczy kupujemy tylko w pierwszorzędnym stanie. Sklep Używanych Rzeczy Kraków, Krakowska 36. 2781
Wózek sportowy dziecięcy tylko w dobrym stanie kupię. Kraków, Konarskiego Nr. 44/2. 2960
Kupujemy kilimy, dywany, perskie, żywieckie i maszynowe. Płacimy gotówką. Sklep dywanów. Kraków Poselska 18. 3076
Chałupniczych wyrobów wszelkiego rodzaju poszukuje pilnie „SW", Warszawa, Szpitalna 10, m. 4, tel. 210-06.
Koncesjonowany sklep używanej garderoby i bielizny kupuje i sprzedaje za gotówkę Kraków, Pierackiego 4
Grodzka 59. — Komis kupi zaraz ubrania, spodnie, płaszcze, bieliznę platery, srebro patefony, fotoaparaty porcelanę, lisy futra. Grodzka 59 1032
Kupię używaną garderobę. Kraków, ul. Bracka 10, m. 7, oficyna. 1617
Łóżeczko dziecięce kupi, Kraków, św. Marka 19; obok Florjańskiej. Sklep.
Srebro stare połamane i fasonowe kupię; dobrze zapłacę. Kraków, Stradom 23. m. 9a (przez ganek). 1471
Płaszcz czarny jedwabny impregnowany, na dużą osobę i używaną garderobę — kupię. Kraków, Stradom 1. Pralnia.

Matrymonialne

Przystojna, inteligentna, lat 40, pragnie poznać Pana na stanowisku, któryby zaopiekował się jej 7-letnim synkiem. Wzamian za to odda mu swe wierne i kochające serce. Cel matrym. Panowie, tylko zdecydowani, proszeni są o łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9852".
43-letni wdowiec, obecnie robotnik lecz biedny, poszukuje żony, może być brzydka, lecz bogata, wzamian dostałaby męża dobrego. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7365K".
Szukam mężczyzny, który drogę korespondencyjną pocieszy 22-letnią strapioną. Zgłoszenia tylko z podobizną, którą zwrócę: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7366K".

Noclegi

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 1834
Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2. 1825
Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.
Noclegi: Kraków, Grodzka 58, m. 12.
Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.

Nauka i wychowanie

Młoda osoba, pragnie, po biurze, uczyć się kroju, szyć umie. Oferty z warunkami do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 3532".
Roczny Korespondencyjny kurs Przygotowawczy do Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie. Czynny od 1 listopada 1942 r. Informacje: Warszawa, Smolna 34/4 4263k

Różne

Elektryczne instalacje światła, motorów, schronów — wykonuje oraz naprawia: Armatys, Kraków, Stolarska 6. 1675
Błyskawiczne zamki, zameczki, zatrzaski naprawia i wstawia do śniegowców, getrów, teczek, torebek, oraz naprawia obuwie gumowe i wykonuje wszelkie szewskie roboty Zakład szewski, Kraków, ul. Szpitalna 20. 3067
W dniu 10 lutego, jechał na linji Radom—Kraków, 60-letni Piotrowski Jan, wzrostu średniego, w cwiklerze, kapeluszu zielonym i popielatym płaszczu. Kto znałby szczegóły, mogące wyjaśnić przyczyny zaginięcia — proszony jest gorąco o wiadomość. Piotrowska Joanna, Lwów, Sienkiewicza 3, I. p. 6760k
Zginął fox ostrowłosy, biały, czarne siodło, żółta głowa „Boy", proszę wskazać. Kraków, Groble 5, za wynagrodzeniem. 370f
Biuro informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60, ułatwia wyjazd do rodzin pracujących na terenie Rzeszy Niemieckiej. Zasięgnij informacyj ustnych względnie listownych.
Jadę czwartek wieczór do Wiednia, zlecenia przyjmuję. Kraków, Lenartowicza 2, m. 3, godz. 4—6 7548k
Oddam za swoje dziecko, 5-cio tygodniowe, zdrowe i ładne, dziewczynka. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3571".
Komis ze Szpitalnej przeniesiony na ul. św. Tomasza 20. Kraków 274
Pokoje, na wsi, do wynajęcia, przyjmę dzieci, opieka. Kraków, Helclów 3, m. 3.
Obrazy stare zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie — przynieść do fachowej, bezpłatnej oceny Kraków Łobzowska 6 Salon Obrazów
Reperacje zegarków, zegarów i budzików uskutecznia firma Galewski, Kraków, ul Starowiślna 26. 102
Skład starego żelaza. Kraków, Topolowa 31, przyjmuje wszelkie odpadki żelaza, metali i flaszek. 663
Zgłoszenia wszelkich realności sprzedaży, zamiany, dzierżawy oraz dokładne informacje udziela bezpłatnie biuro „Fiast", Kraków, Grodzka 59, I piętro.
Trwałą ondulację najlepszymi płynami wykonuje fryzjer Tadeusz Kapusta, Kraków-Podgórze, Józefińska 9. 1438
Szyję i przerabiam ze starego płaszczyki, sukienki, ubranka i fartuszki dla dziewczynek i chłopców. Kraków, ul. Dietla 19, lewa of. parter, m. 20.
Okazja! Dom rodzinny 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, piwnica, ogród, światło elektryczne, wodociąg w Wieliczce zamienię na taki sam w Krakowie przy tramwaju. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 1636"
Pianino pożyczę lub wezmę na przechowanie i dopłacę miesięcznie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 1868".
Damski — męski rower zamienię na buty z cholewami Nr. 44. Kraków, Wiśniowa 9, m. 6. 2000
Przyjmę pianino na przechowanie do domu bezdzietnego, suche mieszkanie. Zgł. Goniec Krak., Kraków „Nr. 2022".
Koszule męskie i damską bieliznę, z powierzonych materjałów wykonuje Pracownia „Alicja", Kraków, Długa 27.
Poszukiwaną płytę patef., ulubione nuty lub książkę, dostarczy: Biuro dla zleceń zamiejscowych, Kraków, Skrytka pocztowa Nr. 174. 2285
Cholewki z powierzonych materjałów, solidnie wykonuje pracownia cholewek. Kraków, ul. św. Gertrudy 14. II. p.
Pluskwy oraz wszelkie robactwo wraz z zarodkami tępi radykalnie gaz „BF". oraz odszczurzanie przeprowadza dezynfekcja „Azot" — Kraków, Dietla 19/7, tel. 217-48, Tarnów, Wałowa 3.
Gustaw, specjalista trwałej ondulacji wyuczony w Wiedniu wykonuje płynami zagranicznymi najlepszymi nieszkodliwymi „Jasia" Kraków-Podgórze, Limanowskiego 3
Oddam dziecko za swoje, nieochrzczone, 3 miesięczny, ładny chłopczyk. Kraków-Bronowice Małe, Al. Wyspiańskiego 16.
Fryzjerowi z Krakowa wydzierżawię salon męski, albo przyjmę do całości jako spólnika. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3401"
Zlecenia handlowe, wszelkiego rodzaju, zakup i sprzedaż towarów, szybka wysyłka na prowincję. Pełna odpowiedzialność. Dokładne wykonanie zleceń, załatwia: J. Bublewicz, Warszawa, Żelazna 43, m. 2, tel. 2-88-95 7290k
Prospekta budowy auto-karoseryj wszelkich typów działu drzewnego, blacharskiego i ślusarskiego dla kandydatów na mistrzów i czeladników. Listowne zgłoszenia do Gońca Krakowskiego, Kraków pod „Nr. 960".
Restauracja „Grzegórzanka". Kraków, Grzegórzecka 43a. Miły, cichy, przytulny, kulturalny kącik. Pierwszorzędne dania gorące, oraz zimne przekąski, piwo i wyborowe trunki. Stale muzyka
Kontyngent, stare metale, żelazo, szkło przyjmuje skład starego żelaza Kraków, Juljusza Lea 79. 1095
Tłumaczenia polsko-niemieckie, Kraków, Karmelicka 11, m. 6 2259
Pies, wilczur, do odebrania. Kraków, ul. Chodkiewicza 15, m. 19. 3673
Zginął 4-mies. pies, czarny, końce łapek białe, także kreska przez nosek, białe piersi, zwisające uszy. Nagroda za wiadomość: Kraków, ul. Mazowiecka 18, m. 16. 3715
Trwałą ondulację solidnie wykonuje „Sława" Kraków, Florjańska 47, w podwórcu 8784
W Zakopanem umieszczę zdrowego 4-letniego chłopca w pensjonacie lub przy rodzinie z utrzymaniem i opieką. Zgł.: Goniec Krak. Kraków „Nr. 1105".
Dentyście techn. lub lek. dent. odstąpię gabinet dent. na godziny popołudniowe. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 1193".
Garderobę męską przerabia i nicuje. Kraków-Podgórze, ul. Traugutta 12 m. 9.
Krawcowa przyjmuje do szycia suknie oraz dziecinną garderobę. Kraków, ul. Dajwór 5, III p., m. 13. 1488
Naprawiam kilimy i dywany ręczne. Kraków, Jabłonowskich 9, m. 11. 1492
Buchalter-bilansista zakłada, prowadzi księgi oraz sporządza bilanse w godzinach popołudniowych i wieczornych. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 1560".
Fotokopje dokumentów wykonuje natychmiast Dom Fotografii Bielec. Kraków, Karmelicka 50. 1672
Szczurowski, zaprzysiężony biegły otwiera kasy pancerne, prowadzi pracownię mechaniczno - ślusarską. Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego 1, tel. 189-61. 1810
Kto wypożyczy lub odda pianino na przechowanie? Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 1887".
Maszyny biurowe przerabia, odnawia, naprawia specjalista, Żychowicz, Kraków, Felicjanek 21. 2612
Naprawiam: śniegowce, kalosze, płaszcze, peleryny, zamki błyskawiczne do teczek, sukien, torb i torebek, wprawiam zatrzaski oraz przyjmuję wszelkie roboty wchodzące w zakres szewstwa. Kraków, Wielopole 12. 2709
W 24-ch godzinach naprawia precyzyjnie wieczne pióra, ołówk. „Pelikan" i inne. Skład papieru I. Barnyczowa, Kraków, Krakowska 38, tel. 212-04. 3198

Zguby kradzieże

Zgubiono Kennkartę, na nazwisko Kania Zygmunt — wystawioną przez Zarząd Miasta Krakowa 7502k
Zagubiono Kennkartę, Nr. 400, wystawioną w dniu 31 grudnia 1942 przez Landkommissariat w Kazimierzy W. i legitymację nauczycielską Nr. 222, wystawioną przez Schulamt w Miechowie w 1940, na nazwisko Golik Danuta, zam. w Topoli. 3406
Zgubiono Kennkartę, wydaną przez VIII. Urząd Obwodowy, Kraków, na nazwisko Jan Palej, Kraków, Białoprądnicka 15.
Okulary w oprawie pantoskopijnej zgubiono w niedzielę, 16. IV. br. w Lesie Wolskim, na drodze między Zwierzyńcem, a Kopcem Piłsudskiego. Znalazca otrzyma nagrodę w składzie wina Grosse w Pałacu Spiskim, Kraków, Adolf Hitler-Platz 34.
Zgubiłem dnia 16. IV. 1944 portfel z dokumentami, fotografjami, oraz ważnymi dla mnie notatkami i gotówką w kwocie 955 zł. Upraszam znalazcę o zwrot dokumentów z portfelem, przy zachowaniu sobie gotówki pod adres: Ryszard Sowa, Kraków, św. Gertrudy 14, m. 12.
Zgubiono Kennkartę, na nazwisko Zięba Karolina, wieś Łabędź, gm. Sancygniów, pt. Działoszyce, pow. Miechów.
Zgubiono Kennkartę wystawioną w Skawinie na nazwisko Antonina Wycisk, Sidzina, gmina Skawina. 1052
11. IV. br. zgub. chłopak zegarek męski na rękę, idąc od przewoźnika przez Wisłę do skały Twardowskiego. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wyn. wynagrodzeniem. Zegarek nie był mój. Kraków, Bożego Ciała 22, m. 11.
Zgubiono Kartę Rozpoznawczą Nr. 2459, wydaną przez gminę Trześń, Kreis Dębica, na nazwisko Genowefa Czech, ur. 3. I. 1924, we Wrzawach. 7494k
Skradziono Kennkartę Nr. 1422, Kartę Meldunkową, Kartę Pracy, odroczenie służb. legitym. 7. Stalowej Woli, na nazwisko Prajs Jerzy, Rozwadów.
Zgubiono Kennkartę, na nazwisko Haas Jerzy, wydaną przez gminę Olchowa.
W dniu 18. II. 1944, zgubiono metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, oraz Kennkartę, wystawioną przez Starostwo Dębica, na nazwisko Lindner Mikołaj.
Zgubiono Kennkartę, na nazwisko Furman Jan z Żupawy, wystawioną przez Zarząd Gminny w Tarnobrzegu.
Zgubiono Kennkartę Nr. 1380, wystawioną przez Starostwo Jarosław, na nazwisko Gwizdak Helena. 7499k
Zgubiono Kennkartę dnia 13. I. br. na nazwisko Tadeusz Cikowski, Czarny Dunajec, wystawioną przez gminę Czarny Dunajec, pow. Nowy Targ. 7500k

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali nam tyle serca, współczucia i słów pociechy po stracie Najdroższego Męża i Ojca ś. p.

ALBINA STANASZKA

a przedewszystkiem Przewielebnemu Duchowieństwu z Księdzem Proboszczem Drem F. Machayem na czele, Prześwietnej Dyrekcji Fabryki Zieleniewskiego, WWPanom Współpracownikom, oraz Robotnikom tejże fabryki, Kolegom, Przyjaciołom i Znajomym, którzy wzięli udział w ostatniej drodze drogiego ś. p. Zmarłego, składamy z głębi zbolałego serca płynące „Bóg zapłać"

Żona i Synowie.

PODZIĘKOWANIE

Za oddanie ostatniej przysługi naszej Ukochanej Żonie i Mamusi ś. p.

Julji z Szumowskich SIEKIERSKIEJ

składamy serdeczne podziękowanie Przewiel. Ks. Kanonikowi Hohenauserowi, Ks. Kan. Pawełkowi, oraz Ks. Prof. Bajerowi, PP. Lekarzom za opiekę, Przyjaciołom i Znajomym za udział i słowa współczucia w naszej ciężkiej stracie

Mąż z Córką i Rodziną.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu Ukochanemu Synowi ś. p.

Mieczysławowi Kolanko

dnia 23 marca 1944 w Gorlicach, a przedewszystkiem Duchowieństwu i JWP. Lekarzom miasta Gorlic, tą drogą składają serdeczne „Bóg zapłać", w głębokim smutku pogrążeni

Rodzice.



Wolne posady

Pokojówka, młoda, reprezentacyjna, poszukiwana od zaraz. B. dobre warunki i dobre traktowanie. Zgłoszenia pod „822" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 7526k

Czeladnika krawieckiego na roboty mieszane, przyjmę. Kraków, ul. Św. Gertrudy 14, m. 11. 3480

Szukam dochodzącej na cały dzień — młodej dziewczyny, umiejącej gotować, prać, sprzątać, która lubi dzieci, bezwzględnie uczciwej, sumiennej, o miłej powierzchowności. Wikt dobry, warunki wg. umowy. Zgłoszenia: Kraków, ul. św. Sebastjana 17, m. 4. 3686

Dochodzącą dziewczynę do pomocy w kuchni, przyjmę zaraz „Kawiarnia" Kanikułowej, Kraków, Starowiślna 78.

Rolnicy mogą wyjechać do prac w gospodarstwach rolnych w południowych Niemczech. Bliższa wyjaśnienia w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60. 7542k

Zakłady przemysłowe w okolicy Gdańska zatrudnią robotników fabrycznych. Bliższe wyjaśnienia w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60. 7543k

Uczeń, posiadający odpowiednie kwalifikacje i możliwie ze znajomością języka niemieckiego, od zaraz poszukiwany do składu nut. Deutsche Buchhandlung Alfred Fritzsche, Krakau, Adolf-Hitler-Platz 23. 7547k

Malujących szybko olejnymi, lub wodnymi, zatrudnimy zaraz. Wytwórnia „Fox", Kraków, Sławkowska 30. 7548k

Dziewczyna, do mycia naczynia, potrzebna zaraz. Kraków, Mały Rynek 7. Kawiarnia. 7544k

Osoba do dziecka 2-letniego, poszukiwana. Zgłoszenia: Kraków, ul. Starowiślna 26, Gajewski, sklep zegarmistrzowski.

Kucharka, w średn. wieku, poszukiwana zaraz. B. dobre warunki i dobre traktowanie. Zgłoszenia pod „821" Biuro Ogłoszeń F. Krajna — Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 7528k

Złotników dwóch przyjmę na dobrych warunkach. Kraków, Wolnica 14, pracownia w podworcu. 2816

Natychmiast przyjmiemy 20 kobiet do prac ogrodowych. Przydziały zapewnione. Zgłoszenia: Gartenbau, Ostland, Krakau, Adolf-Hitler-Platz 4/II. 3259

Pomocnica domowa, do wszelkich prac domowych, umiejąca gotować, potrzebna do niem. domu z 2 dzieci. Krakau, Nürnbergstr. 19a, m. 12a. 3281

Służącej poszukuje od zaraz niemiecki dom. Kraków-Dąbie, Fabryczna 7, skład materjałów budowlanych. 3318

Czeladnika, lub pomocnika piekarskiego, poszukuję zaraz „Polar", Kraków, ul. Wiślna 5. 3536

Służącego, do piekarni, poszukuje od zaraz „Polar", Kraków, Wiślna 5. 3537

Kucharka, do wdowca na wieś potrzebna. Kraków, Długa 14, m. 5, II. p.

Fryzjer męski potrzebny od zaraz. Zgłoszenia: Piórkowski Jan, Maków Podhalański 25. 7298k

Posad poszukuje

B. ziemianin, 26-letni, kawaler, przyjmie posadę praktykanta, względnie pomocnika w gospodarstwie, lub inną. Oferty: Biuro Majewski, Kraków, WW. Świętych 8, pod „Energiczny". 2682

Stomatolog obejmie zastępstwo, lub półdzienną pryw. praktykę wspólnie, lub samodzielnie, natychmiast w Krakowie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3137".

Solidny pracownik, znajomość buchalterji, prac rewiz., biurowych, doświadczenie organiz.-gospod., pierwszorzędne świadectwa, obejmie stosowną posadę. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3305".

Ekspedjentka-kelnerka, młoda, rutynowana, język niemiecki, poszukuje od zaraz posady. Łaskawe oferty do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 3427".

Technik maszynowy poszukuje pracy natychmiast. Oferty proszę kierować: Goniec Krak., „Nr. 3470".

Sierota, o subtelnej duszy, z dobrej rodziny, posiada wykształcenie gimnazjalne. Pragnie tą drogą znaleźć pracę. Zajęłaby się domem u starszego pana, uczciwa i dobra. Za serce szlachetne, które tak rzadko w życiu można znaleźć, odpłaci wdzięcznością i przywiązaniem. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7535k".

Kupno nieruchomości

Kupię realność, gospodarstwo, lub kamienicę. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1616".

Domek, z ogródkiem, w Zakopanem, lub okolicy, kupię zaraz: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 3542

Kupię zaraz willę, lub parcelę, w Zakopanem. Poważne zgłoszenia przyjmuje: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 3544

Sprzedaż nieruchomości

Domek murowany 2-rodzinny, okolica Cichego Kącika, 10 minut od przystanku, do sprzedania. Zgłoszenia pod „783" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 7092k

Realności w Krakowie, na prowincji, wybór, poleca: „Piast", Kraków, ul. Grodzka 59, I piętro. 8076

Parcele, domy, kamienice, majątki ziemskie, sprzedaje: Kraków, ul. Florjańska 16, m. 4, I piętro. 9688

Kilka okazyj po niskiej cenie, w dobrych punktach miasta, sprzeda Biuro „Własna Strzecha", Kraków, Adolf Hitler-Platz 10 oficyna I. p., tel. 104-31. 1913

Kamienice, domy wille, domki jednorodzinne, gospodarstwa rolne, parcele i place budowlane, bardzo korzystnie do sprzedania, poleca biuro „Wawel", Kraków, ul. Grodzka 60, IIp. 2059

Sprzedam dom-willę narożnik 5 ubikacyj z ogrodem (Prądnik Czerwony). Kulczyk Karol, Kraków-Olsza, Wolności 54, telefon 133-03. 3109

Sprzedam dwie parcele jedna 300 sążni 60 m frontu tuż przy głównym trakcie (Prądnik Czerwony). Kulczyk Karol, Kraków-Olsza, Wolności 54, tel. 133-03.

Sprzedam 3 pokoje z kuchnią pełny komfort jako 1/6 część willi 2-piętrowej (Osiedle Oficerskie). Kulczyk Karol, Kraków-Olsza, Wolności 54, tel. 133-03.

„Wawel" biuro ul. Grodzka 60 II p. poleca do sprzedaży: kamienice, domki jednorodzinne, parcele, wille, gospodarstwa rolne, przeprowadza tranzakcje szybko, solidnie i dyskretnie. 3114

Zakopane. Willę 24 ubikacyj centrum, nowocześnie urządzona zamienię na kamienicę w Krakowie. Wiadomość: Kraków, Basztowa 10/1. 3190

Sprzedam, bez pośredników, domek jednorodzinny, Kraków-Azory. 2 pokoje, kuchnia, ogród, elektryka. Wolny po kupnie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3329".

Prokocim. Dom murowany, 7 ubikacyj, kanalizacja, elektryczność, wodociąg, 200 sążni ogrodu, wolne mieszkanie — sprzedam natychmiast. Zgłoszenia: „Informator", Kraków, Pijarska 19.

Willa, 5 pok., duży ogród, lub 7 pok., komf.; Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1.

Zakopane. Piękną parcelę budowlaną 2,200 m^2, front 40 m, dzielnica willowa tanio sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1.

Parcela, 1500 m., okolica klimat. Dobre kupno: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1.

Zakopane, Rabka: Wille, pensjonaty i parcele budowl. Korzystne kupna: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 2914

Dom, 5 ubik., nowomur., ogród, tramw.: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 2915

Pole, 2, 11 i 30 mórg, z zabudow. Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 3321

Sprzedam część kamienicy w śródmieściu Krakowa. „Wspólnota", Kraków, Dietla 74, od 3—5-tej. 3364

Niebywała okazja!! Las 70-letni od 30—100 morgów w Mieleckiem, sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 3543

Sprzedaż

„Singera", maszynę, krytą, pierwszorzędną, sprzedam. Kraków, Kościuszki 60, m. 6. 3567

„Sypialnię", jasną, najnowocześniejszą, z siatkami, sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31, m. 7. 3568

Maszynę do szycia, ładną, tanio sprzeda: Kraków, Bożego Ciała 31, m. 7.

Suknia bordowa, ładna, do sprzedania. Kraków, Zwierzyniecka 32, m. 6. Oglądać od godz. 6—8. 3483

Maszyna endlarka-mereżkarka — szyje, „Pfaff", nowoczesna, mało używana, do sprzedania. Kraków, św. Wawrzyńca 3/16.

Firma St. Chwilkowski Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

„Garrard" patefon elektryczny, oryginalny angielski, zmieniający płyty małe i duże, oraz markowy patefon-zmieniacz, okazyjnie sprzedam. Zgł.: Kraków, ul. św. Łazarza 3, m. 1. 3659

Maszynę rymarską ramienną, 2 łóżka z materacami sprzedam. Kraków, Szlak 31, m. 7, oficyny. 2905

Patefon elektryczny w szafie, do sprzedania. Kraków, Augustjańska 30, m. 7.

Okazja! Sprzedam maszynę krytą „Pfaff", stan bardzo dobry, piękne łóżeczko dziecięce, czółenka damskie, czarne, Nr. 37, na włoskim obcasie. Kraków, Pl. Wolnica 10, m. 1, I. p.

Dywan żywiecki, wzór nowoczesny, rozmiar 260×270, okazyjnie sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 44. 3539

Maszynę krawiecką okazyjnie sprzedam. Kraków, Szlak 31, m. 5. 3558

Paillard'a szwajcarski zmieniacz na 12 płyt, w szafie oszklonej, nowoczesnej (orzech kaukazki), wraz z wzmacniaczem, o dwóch głośnikach. Okazyjnie sprzeda: Kraków, Starowiślna 66, m. 8.

Kino projektor 16-tkę z filmami, sprzedam. Kraków, Jagiellońska 6a, m. 8, lewy dzwonek. 3548

Ubranie sportowe, w bardzo dobrym stanie, sprzedam okazyjnie. Kraków, Starowiślna 34, m. 11, I. ofic., II. p.

Sprzedam: Męski płaszcz, gumowy, jasny, Kraków, Gołębia 16, m. 12, II. p.

Sprzedam: Adamaszki kościelne, Kraków, Gołębia 16, m. 12, II. p. 3573

Zegarek złoty, męski, kieszonkowy, otwarty, Schaffhausen, sprzedam. Kraków, Józefa 12 (sklep). 3617

Wózek głęboki, Kon-kon, oraz sportowy, rurkowy, Kon-kon, okazyjnie sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 3616

Maszyna pisarska biurowa „Continental", ostatni model, do sprzedania. Kraków, Józefa 12 (sklep). 3618

Sprzedam 2 łóżka blaszane, dywan i laskę ze srebrną rączką, oglądać można: Kraków, ul. Kasztelańska 32, m. 6

Kuchenkę gazową o dwu płomieniach emaliowaną stan pierwszorz. sprzedam. Kraków, Dwernickiego 6, m. 3. 3730

Konserwator na lody, maszynę elektryczną i ręczną do robienia lodów, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Zielona 5/2.

Kostjum granatowy, ubranie czarne, spodnie w pasy, okazyjnie sprzeda: Kraków, Kochanowskiego 2, m. 2. 3655

„Singera", krytą, piękną maszynę (5 szufladową), sprzedam okazyjnie. Kraków-Podgórze, Legjonów 14, m. 8, II. p.

Singera, maszynę, w szafce, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, ul. Lwowska 20, m. 6. 3667

Trencz jedwabny, damski, żakiet modny, płaszcz damski, wolny, sprzeda: Kraków, Zamenhofa 7, m. 1a. 3671

Maszynę, krytą, Singer, sprzedam natychmiast. Kraków, Krakowska 39, m. 73, I. p. 3675

Maszynę, krytą, Singer, zaraz sprzedam. Kraków, Długa 39, m. 1. 3676

Kostjum angielski, sportowy, narzutę białą, damską wełnianą, futro perskie z całych skór, patefon walizkowy, elektryczny, okazyjnie sprzedam z powodu wyjazdu. Kraków, Rękawka 25, m. 4, na ganku. 3697

Ubranie, popielate, wełniane, w bardzo dobrym stanie, na wysokiego, oraz bryczesy, sprzedam. Kraków, Starowiślna 70, m. 8, od 9—12 i 15—18. 3704

Ubranie, kostjum, pelerynkę srebrną, w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Dietla 83, m. 7. 3707

Pianino, czarne, „Förster" stan pierwszorzędny, sprzedam. Oglądać można od 13—15. Kraków, Karmelicka 58/4.

Patefon dwusprężynowy, oraz płyty polskie i niemieckie, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 2768

Zamki błyskawiczne, grzebienie, szczotki, sznurowadła, korki do butelek, pasta do obuwia sprzedaż fabryczna D/H Kurowski, Warszawa, plac Napoleona 9.

Niemowlęce sweterki, rajtuzki, kompleciki, sprzedam. Kraków, Plac Nowy 8.

Abażury: Wytwórnia „Fox", Kraków, Sławkowska 30. 7210k

Grodzka 59. Komis poleca: ubrania, płaszcze, patefony, płyty, fotoaparaty teki, bieliznę, sukienki, nakrycie srebrne.

Piękną pelerynkę ze srebrnego lisa, futro z wydry, lisa srebrnego i rudego, kryształy, zegarki, kostjumy — okazyjnie sprzeda Komis, Kraków, Grodzka 59.

Elektromonterzy! Materjał instalacyjny w wielkim wyborze poleca D/H Centrala Światła, Kraków, Dietla 35. 1955

Ziemianinowi odstąpię futro shoppy duże, podróżne, wierzch angielski. Handlarze wykluczeni. Informować: Kraków, Starowiślna 32/3, od godz. 3.30 do 6.

Maszyny do pisania, liczenia, sprzedaż — kupno. Eugenjusz Drescher, Kraków, ul. Sławkowska 6. Telefon 226-90. 2143

Płaszcz beige letni i wiosenny, kostjum popielaty na niską, szczupłą panienkę sprzedam. Kraków, Krowoderska 39, mieszk 10. 2149

Maszyna do pisania walizkowa okazyjnie do sprzedania Kraków, św. Sebastjana 13, m. 9. 2167

Materjały elektrotechniczne, przewody, linki, rurki, kable, druty nawojowe, silniki elektryczne, dostarcza Biuro Techniczne, Kraków, Florjańska 20. 2224

Sprzedam zaraz sypialnię — róża afrykańska i jadalnię — orzech kaukazki. Zgł.: Kraków, Zielona 23, m. 1. 2229

Ratlerka 2-letnia tresowana do sprzedania: ul. Czarnowiejska 19, m. 21. 2258

Singera maszynę krawiecką sprzedam. Kraków, Krakowska 49/9 godz. 12—15.

Zegarek Doxa męski kieszonkowy pierwszorzędny chód tanio sprzedam. Kraków, ul. Łączna 5a, II. p., m. 6, przystanek Pawia Popiela. 2502

Bryczkę, na resorach, sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Wielicka 50. 3409

Maszynę, do szycia, krytą, „Rast Gasser", sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 11, m. 10. 3378

Pianino „Sponagel" pełno opancerzone, krzyżowe, śliczny ton, mechanika wiedeńska, oprawa modernizowana, wytworna, okazyjnie do sprzedania. Oglądać można: Kraków, Rynek Podgórski 13, m. 9. 2506

Wędkarskie przybory: haczyki, żyłki, spławiki, kołowrotki itp. Fachowo dobrane komplety przyborów wędkarskich dla sklepów, w cenie zł. 300.—, 500.—, 800.—. Wielki wybór. Niskie ceny hurtowe. Wysyłka za zaliczeniem bez zadatku S. Bieńkowski, Warszawa, Marszałkowska 102, sklep 30, tel. 314-40.

Obrazy! Sprzedaż — kupno — ocena. H. Grzybowska, Kraków, Zwierzyniecka 14. 6556k

Nity niklowane do walizek sprzedam okazyjnie. Warszawa, Sienna 20, m. 4, tel. 224-35. Inż. Sierzputowski.

Dewocjonalja. Medaliki, łańcuszki, obrazki. Duży wybór kart świątecznych. Wysyłamy cenniki. Lizewski, Warszawa, Pańska 59. 7236k

Aparat fotograficzny „Afga" (film) (6×9) stan bardzo dobry, sprzedam. Kraków, Skwerowa 38, m. 4. 7238k

Psy wilki — owczarki niem., alzackie młode rasowe okazy, rodzice rodowodowi, b. pojętne do tresury policyjnej, obronnej, pokojowej — sprzeda Hodowla, Kraków, Wadowicka 39. 7239k

Dywany, obrazy, okazyjnie kupisz Kraków, Florjańska 8.

Wózki Autko, głębokiego, lub sportowego dostarczę tanio. Zgłoszenia pod „812", Biuro Ogłoszeń, F. Krajna — Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 7531k

Płyty — muzyka lekka i poważna, duży wybór — sprzedam. Kraków, Starowiślna 54, m. 20 od 15—18-tej. 4751k

Obrazy, dywany, kilimy, antyki meble, porcelana. Sprzedaż — kupno — ocena. Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki", Kraków, Stradom 18, tel. 140-83.

Tapczan jedno i dwuosobowy, sprzeda Pracownia Tapicerska, Kraków, św. Sebastjana 33, (róg Berka Joselewicza).

Sypialnie i inne meble poleca Kraków, Starowiślna 44. 6559k

Tapczan jedno i dwuosobowy z automatami, sprzedam. Kraków, Meiselsa 8/4.

Tapczan nowoczesny sprzedam. Kraków, Dietla 31, II. p. m. 6a. 6561k

Podeszwy drewniane letnie i zimowe — sprzedajemy w sklepie Tarnów, Pl. Katedralny 8. 6972k

Biczyska kręcone, sznury, postronki oraz inne wyroby chałupnicze, poleca tylko hurtownie Skład Wyrobów Przemysłu Chałupniczego M. Pucia, Przeworsk, Rynek 72. Sprzedam ewent. cały zapas towarów wg. umowy. 7144k

Pieski pekińczyki pałacowe młode, rodowód oraz piękne foksy ostrowłose młode, 3 mies. grifonik brukselski wspaniały boxer niem. 1-roczny, młode wilczury owczarki niem., $1\frac{1}{2}$-roczny wilczur owczarek niem. z pierwszorzędnym rodowodem, setter 10-miesięczny, Kocker-spaniele oraz wiele pięknych okazów sprzeda Hodowla. Kraków, Wadowicka 39 (przedł. Kalwaryjskiej). Hodowla otwarta bez przerwy. 7253k

Szewskie przybory, W. Cebula, Kraków, Starowiślna 50. 7285k

Bibułka papierosowa „Solali" Nr. 242 w hurcie po 285 — karton, wysyła za zaliczeniem H. R. Bzyl, Warszawa, ul. Skaryszewska 6, m. 6. 7522k

Obrazy! Sprzedaż — Kupno. Ocena! L. Wiadrowski, Kraków, Florjańska 7 w podworcu. 7530k

Młyńskie maszyny, motory, turbiny, kamienie, czerpaki, śruby, siatki, wszelkie przybory młyńskie. — Zakład Budowy Młynów, Kraków, Mazowiecka 35. telefon 102-44. 6159

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków, Łobzowska 6. Salon obrazów. 6568

Psy łańcuchowe doskonałe stróże podwórzowe, czujne i obronne, dostarcza: Hodowla psów „Sokół", Kraków-Wola Duchacka, Główna 91. Przedst.: Biuro „Fiducia", Kraków, Florjańska 15. Tel. 171-31. 9112

Kryształy, porcelanę, kilimy, dywany, sprzeda: Komis, Kraków, Pl. Dominikański 4. 9805

Firma jubilersko-zegarmistrzowska J. Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26, poleca biżuterję, różne praktyczne wyroby srebrne, oraz przyjmuje reperacje zegarków. 98

Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze — najprzystępniejsze ceny. Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. — Sprzedaż, kupno, ocena. 212

Obrazy najlepszych artystów polskich: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno. 213

Fortepiany, pianina, poleca najtaniej Świątek, Kraków, Starowiślna 12.

Wszystko kupisz tanio w Komisie Kraków, św. Tomasza 20. 273

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4.

Srebro stołowe kompletnie, nieużywane, 12-osobowe i 6-osobowe, w pięknej kasecie, tanio do sprzedania. Kraków, Zyblikiewicza 5, schody 9, III. p., m. 126, na prawo przez korytarz, od 1—6-tej.

Łóżko dębowe, kredens kuchenny, wózeczek dla lalki bardzo ładny, hamak siatkowy, półbuty męskie czarne Nr. 44—45, maszynka do lodów wraz z kieliszkami i łyżeczkami do lodów, maszynka do tarcia ziemniaków, klosz na ciastka, 2 półmiski, sweter męski duży ciemnozielony z golfem, szeleczki skórzane do wózka, serwis na śledzie lub rybę — wszystko w dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Mitery 10a, m. 2.

Rower dziecięcy, solidny, na 3 kółkach, do sprzedania. Kraków, Pańska 4, m. 3, oglądać od godz. 2—4. 775

Kupisz tanio kilimy, dywany, serwisy obiadowe, śniadaniowe, suknie damskie, płaszcze letnie, kostjumy Kraków, Krakowska 5. 937

Dom Handlowy R. Homan, Przemyśl, Kazimierzowska 2, telefon 14—15, Skład Konsygnacyjny, Lwów, Piekarska 24, tel. 266-21, poleca indynie, cukier waniljowy, proszki do pieczenia, sodę, paprykę, jarzynę soloną i t. d., tylko hurtowo. Prowincja za zaliczeniem pocztowem.

Welony, oraz wszelkie artykuły ślubne Kraków, Starowiślna 37. Upinanie welonów na miejscu. 1165

Patefon walizkowy elektryczny ze wzmacniaczem, płyty i igły okazyjnie sprzeda: Elektrotechnika, Kraków, pl. Dominikański 2. 1224

Sprzedamy po cenach okazyjnych ubrania męskie, kostiumy damskie, płaszcze wiosenne, bieliznę pościelową, maszyny do pisania, fotoaparaty, elektrolux, kryształy, kilimy, dywany. Komis, Kraków. Adolf-Hitler-Platz 12, w podworcu. 1236

Maszynę do szycia „Singera" w dobrym stanie sprzedam tanio zaraz. Kraków, Długa 41 m. 9 (w podworcu). 1287

Wyprzedaje tapczany, otomany, łóżka polowe materace włosienne: Wesołowski, Kraków św. Marka 16. 1317

Srebro stołowe (prawdziwe) na 6 i 12 osób w kasecie sprzedam tanio. Kraków, Stradom 23, m. 9a (przez ganek). 1470

Sypialnię, tapczan, szafę kombinowaną, trójdzielną, biurko, łóżka, jadalnie, sprzeda: Magazyn Mebli, Kraków, Kopernika 8. 1761

Dynama: 6, 12, 24, oraz 120 i 220 Volt, akumulatory, pompy, szlifierki i wentylatory, dostarczy firma „Światłomotor", Kraków, św. Jana 13. 1840

Sklep, Kraków, Długa 32 — sprzedaje ubrania, płaszcze, bieliznę, obuwie.

Motory benzynowe 2, 4, 5 i 6 K. M., oraz podobne elektryczne, poleca Firma „Światłomotor", Kraków, ul. św. Jana 13. 1847

Nakrycia stołowe srebrne, platerowe i alpakowe, nierdzewne poleca firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Meble wszelkiego rodzaju poleca: Skład Mebli Bracia K. Z. Szczurek, Kraków, ul. Stolarska 7. 2065

Ubranie ciemne, na średnią figurę, z bielskiego materjału, w bardzo dobrym stanie, sprzedam tanio. Wiadomość: Kraków, Miodowa 51, m. 1. 2512

Wózek głęboki „Konkon" kremowy sprzedam. Kraków-Dębniki, Szwedzka 32/3. 2517

Motor benzynowy kompletny, przewoźny, zmontowany na podwoziu, do napędu młockarni i t. p. do sprzedania: Nowotarski Witold, Kalwarja-Brody Nr. 410.

Obrazy św. oprawione, obrazki Pam. I-szej Komunji św., poleca Firma Julian Kurkiewicz, Kraków, ul. Sławkowska 24. 2865

Obrazy Rodakowskiego, Chełmońskiego, Siemiradzkiego, Malczewskiego, Juljusza, Wojciecha Kossaków, Wyczółkowskiego, Fałata, Podkowińskiego i innych sprzedam Stanisława Słodowicz, Kraków, Tarłowska 10, m. 6 (boczna Zwierzynieckiej) od godziny 9 do 14. 2973

Pianino pełnopancerne, pierwszorzędny stan i marka, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Plac Biskupi 5, m. 4. 3159

Kołdrę jedwabną, b. ładną, stan pierwszorzędny, tanio sprzedam. Kraków, Św. Marka 20, m. 10, I. p. 3387

Maszyny i przybory biurowe. Sprzedaż — Kupno. Agentura Handlowa, Gołębiowski-Rafalski, Kraków, św. Marka 27. Tel. 226-45. 2138

Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy. Kraków, Św. Krzyża 7. Sklep. 2140

Maszyny do pisania, kasy kontrolne, rolki kuponowe sprzedaje, kupuje Juliusz Hecker, Kraków, Limanowskiego 52, telefon 141-48. 2141

Patefon elektryczny, zmieniający 10 płyt duże, małe, jednocześnie orygin. szwedzki, oraz patefon-zmieniacz, na płyty małe, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Florjańska 15, m. 4, godziny dowolne.

Kwiaty trwałe i dwuletnie, 30 kłączy, 10 gatunków, tylko 20 zł i porto. Wysyła Kmieciak, Kraków 2, Zielonki. 2239

Drewniaki, sznurkowce, sandałki, spody artyst. poleca Firma „Szczepko-Tońko", Kraków, Hala Targowa 22. 2268

Polecamy ubrania, płaszcze, lisy, dywany, kilimy, kryształy, aparaty fotogr., kryształy i inne rzeczy domowego użytku. Komis, Kraków, Plac Dominikański 4. 2298

Sypialnię nowoczesną cedrową jasną wraz z siatkami metalowemi sprzedam. Kraków, Botaniczna 4. Zgłoszenia u dozorcy. 2477

Futra, lisy srebrne, niebieskie, rude, spody, futrzane kołnierze, wszelką garderobę damską, męską, dziecięcą, tanio sprzedaje „Centrokomis" — Kraków, Grodzka 9. 2591

Kilimy, dywany, chodniki, narzuty, linoleum, firanki, kapy, pościel, bielizna — najtaniej w „Centrokomisie", Kraków, Grodzka 9. 2593

Maszyny „Singera", maszyny pisarskie, patefony, igły, płyty, fotoaparaty, instrumenty muzyczne, walizki, teczki, obrazy, antyki — okazyjnie sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9.

Srebrne, platerowe przedmioty, nakrycia stołowe, kryształy, szkło, porcelanę, naczynia kuchenne, gospodarcze — najtaniej sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 2596

Singera maszynę krytą w najlepszym stanie sprzedam. Kraków, Tarłowska 3, m. 4, przecznica Zwierzynieckiej.

Maszynę krytą do szycia „Pfaff" w najlepszym stanie, okazyjnie sprzeda, Kraków, Kołłątaja 2, m. 2, od godz. 4—6.

Maszynę krytą Singera, mało używaną sprzedam. Kraków, Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy.

Tanio sprzedajemy palta męskie, damskie, kostjumy, sukienki, torebki i rękawiczki damskie, ubrania, płaszcze, futra, kilimy, maszyny do szycia, pisania, firanki, kapy pluszowe i wiele innych rzeczy, jak zegarki męskie, damskie i aparaty fotograficzne, sprzedaje Sklep Komisowy, Kraków, Krakowska 36.

Kalendarze Rolnicze z roku 1943 z kalendarzem ściennym na rok 1944 poleca Księgarnia Stefan Kamiński, Kraków, Karmelicka 29 i Krakowska 18.

Szaty i naczynia liturgiczne, poleca: Firma Julian Kurkiewicz, Kraków, ul. Sławkowska 24. 2864

Meble nowoczesne, używane, wybór, poleca Hala Meblowa, Kraków, ul. Grodzka 59. 2880

Pianino Sommerfeld, pełnopancerne, krzyżowe, z angielską mechaniką, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Biskupia 6, m. 1. 2883

Ubranie męskie gabardynowe popielate na b. szczupłego wysokiego, prochowiec damski, trzy piernaty nieużywane niedrogo sprzeda: Kraków, Krzywa 13/11 II p. ganek. 3003

Pianino krzyżowe, okazyjnie sprzeda: Kraków-Dębniki, Zduńska 14, godzina 1—7-mej popoł. 3050

Fortepian krzyżowo-pancerny, nowoczesny, sprzeda: Kraków, św. Gertrudy 8/6.

Dywany perskie, żywieckie i kilimy, kupisz okazyjnie w sklepie dywanów, Kraków Poselska 18. 3077

Dla psów i drobiu sucharki, mięsomączne, sprzedaje „Polar", Kraków, Wiślna 5, św. Marka 20, Starowiślna 84.

Pianino „Sommerfeld", czarne, sprzedam. Kraków, Szlak 43, m. 7. 3217

Harmonja włoska, 120 basów, 2 registry, do sprzedania. Kraków, ul. Szlak 43, m. 7. 3218

Perski dywan, duży, sprzeda tanio: Kraków, Wrzesińska 6, m. 1. 3227

Sprzedam rower damski. Kraków, ul. Kościuszki 30, m. 8. 3230

Fortepian zagraniczny, markowy, krótki, płyta metalowa, doskonały, tanio sprzedam. Kraków, Karmelicka 17/9.

Fortepian, zagraniczny, angielska mechanika, koncertowy, krótki, okazyjnie sprzedam. Kraków, Jagiellońska 10/6.

Fortepian, koncertowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39/7.

Kostjum damski, jasny, na niską, szczupłą, sygnet złoty, sprzedam. Kraków, Groble 20, m. 6. 3239

Fortepian, „Blüthner", piękny ton, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krakowska 34, m. 5. 3240

Wózek głęboki, sportowy, lalkowy i łóżeczko, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 39. 3344

Buciki damskie, wiśniowe i granatowe, Nr. 36 i 37, w b. dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Grodzka F-a „Pharkos", od godz. 9—14.

Płaszcz granatowy, kostjum czarny, damski, ładna wełna, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Grodzka 5, „Pharkos", II. p., od godz. 10—13. 3347

Pięknego lisa srebrnego, sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Bonerowska 1, m. 1 do godz. 16. 3351

Kostjum popielaty, 8 ręczników oraz pół buciki brązowe 41, do sprzedania. Kraków, Skawińska 10, m. 4, I. p. 3360

Harmonja „Soprani", 80 basów z registrem oraz trencz męski do sprzedania. Kraków, Skawińska 10/4, I. p. 3361



Maszyna „Singera" kryta, w pierwszorzędnym stanie, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Szeroka 36/7. wejście z ulicy.

Meble modne, politurowane, w bardzo dobrym stanie, a mianowicie: stolik klubowy, 2 fotele, szafę na bieliznę i ubrania, stolik na radjo i komodę, okazyjnie sprzedam, lub zamienię na dobre futro damskie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3370".

Wózek sportowy i głęboki, sprzedam. Kraków, Kościuszki 56, m. 3. 3376

Plomby dla zębów, metal „Wipla", torebkę damską, wężowa skóra granatowa, płaszcz damski, jasny, wiosenny, na wysoką, szczupłą osobę, okazyjnie sprzedam. Kraków, Rakowicka 3, m. 11.

Płaszcz damski, granat., wcięty, marengo, wolny, wzrost średni, kostjum granat., na szczupłą, sprzedam. Kraków-Podgórze, Krakusa 18, m. 5. 3421

Dwa łóżka półmosiężne z siatkami stalowymi, stolik nocny, mosiężny, płyty marmurowe, biurko czarne, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Łobzowska 23, m. 4, godz. 5—7 wiecz. 3432

Buciki dziecięce, Nr. 26, serwis porcelanowy, na 6 osób, sprzedam. Kraków, Plac Słowiański 4. Błażówna. 3438

Singera, maszynę damską, w pięknej szafce, stan pierwszorzędny, drugą krytą, sprzedam. Kraków, Krakowska 35. Szlifiernia. Batko. Sklep. 3449

Wózek sportowy, Konkon, na tarczach i hulajnoga metalowa, nikiel, do sprzedania. Kraków, św. Sebastjana 16, m. 28, prawa ofic., II. p., ganek. 3450

Sprzedam aparat żeberkowy do suszenia włosów Kraków, Starowiślna 12, fryzjer. 3452

Pianino, dobrej marki, pancerne, krzyżowe, oraz patefon elektryczny, sprzedam. Handlarze wykluczeni. Oglądać; Kraków, Berka Joselewicza 17, m. 3.

Harmonia czeska, 5-cio rzędowa, na 120 basów, na metalowej płycie; włoska, biała, na 80 basów i Hohnera, półtonówka, na 80 basów, do sprzedania. Kraków-Podgórze, ul. Tarnowskiego 5, m. 17. 3463

Futro sealskinowe, okazyjnie, w bardzo dobrym stanie, patefon szafkowy, sprzedam. Kraków, Starowiślna 54, m. 1. Popołudniu. 3564

Leica IIIa z Summarem i teleobjektywem, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Szlak 4, m. 3, godz. 10—11. 3485

Ubranie ciemne w pasy, pierwszorzędne, Omegę okrągłą, męską. Futro sealskinowe, damskie, sprzedam. Kraków, ul. Tarłowska 3, m. 4, boczna Zwierzynieckiej. 3566

Jadalnię, piękną, nowoczesną, tanio sprzedam. Kraków-Dębniki, Madalińskiego 1, parter. Oglądać popołudniu. 3569

Wydawnictwo „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.